

W Mikołowie powstała śląska centrala jednej z największych i najbogatszych rządowych agencji.

Rolna stolica śląska

str. 10

MIKOŁÓW
Osiedla jak nowe
str. 11

ŁAZISKA GÓRNE
Nowy parking
str. 12

ORNONTOWICE
Młodzi strażacy
str. 13

WIRY
Pamięć nie wygasta
str. 14

Orzesze
strony 15-20

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU

PRESSPOL II

WIRY, UL. PSZCZYŃSKA 48 A (TEREN GIGU)

**KOSTKA • ORZECH
MIAŁ • EKOGROSZEK**

TEL. 536 512 512

ZAPRASZAMY OD 7.00 DO 17.00
W SOBOTY OD 8.00 DO 13.00
TRANSPORT POW. 1 TONY DO 15 KM. GRATIS

www.PRESSPOL2.pl

PRZECZYTAJ
KONIECZNIE
DODATEK
DLA PANI
I PANA DOMU
str. 21-24



REKLAMA

 ekstra optyk



Zapraszamy i oferujemy:

- ❖ bezpłatne badanie wzroku
- ❖ bezpłatny serwis okularów
- ❖ modne oprawy w gwarantowanej cenie 45 zł
- ❖ lekkie szkła okularowe plastikowe 60 zł komplet
- ❖ szeroki asortyment modnych oraz eleganckich opraw okularowych

Mikołów, ul. Krakowska 7, tel. 32 307 29 41
www.ekstraoptyk.pl

od poniedziałku do piątku: 9.30-17.00, sobota: 9.30-13.00

 **BEST TRANS** TWÓJ SKŁAD OPAŁU
str. 3

 **KIA ETRANS**
str. 5

WIERCENIE STUDNI GŁĘBINOWYCH

 **POMPY HURT-DETAL**

ZADZWOŃ!
502 318 815 / 32 737 38 78

www.wiercenie-studni.eu GRUPA LEONARCZYK

modus
HOTEL & RESTAURACJA

nowoczesne pokoje
trzy sale konferencyjne
doskonała lokalizacja

tel. +48 722 796 222

Finiszuje konkurs fotograficzny dla młodzieży powiatu mikołowskiego. Jeżeli chcesz wygrać 1000 zł! musisz się spieszyć. Zostały dwa tygodnie.

Skadruj lato



**MIĘDZY
NAMI
FILARAMI**



Pod obrady Sejmu może trafić projekt ustawy repolonizującej media. Na wieść o tym Grzegorz Schetyna zapowiedział, że będzie bronił do upadłego wolnych mediów. Co autor miał na myśli? Wyobraźmy sobie, że dziennikarz „Gazety Wyborczej” trafi na ślad przekrętu z udziałem Adama Michnika. Wszyscy wiemy, że jest to postać kryształowa i nic takiego się nie zdarzy, ale mówimy o sytuacji hipotetycznej. Mogę się założyć ze Schetyną o wszystko, że artykuł na ten temat nie ukazałby się w „GW”. Albo inny przykład. Czy „Polsat” może wyemitować materiał, który podważyłby dobry wizerunek Solorza-Żaka? Są to, rzecz jasna, pytania retoryczne, ale ważne w dyskusji o wolnych mediach. Opozycja robi ludziom wodę w mózgu sprowadzając pojęcie mediów do zziębniętych dziennikarzy gonionych po Sejmie za politykami. To też są ludzie mediów, ale na samym dole drabinki. W tej branży, jak w każdej, liczą się właściciele. Oni nie robią z politykami wywiadów, ale chodzą z nimi na kolacje. Prawie cała polska prasa regionalna i spora część Internetu należy do niemieckich wydawców. Medialny rynek naszego zachodniego sąsiada jest dosyć specyficzny. Tamtejsze gazety i telewizje realizują politykę rządu. Jeżeli ktoś próbuje iść pod prąd, dostaje po uszach, jak dziennikarz, który został skazany na pół roku więzienia za opublikowanie zdjęcia z czasów drugiej wojny, na którym muzułmański przywódca brata się z Hitlerem. Jeżeli Schetyna chce bronić mediów, to jako Europejczyk z krwi i kości powinien zacząć właśnie od tego przypadku.

Jerzy

Burmistrz Mikołowa był uprzejmy zakomunikować na facebooku, że w „Naszej Gazecie” ludzie gadają sami ze sobą, czyli są autorami i bohaterami wywiadów w jednym. Chodzi konkretnie o Artura Wnuka, z którym rozmawialiśmy o jego rowerowej wyprawie. Pan Artur przyszedł do redakcji i opowiedział gdzie, z kim i po co pojechał. Pozwolił nam też skorzystać ze swoich wpisów na facebooku, gdzie zamieścił szczegółowe informacje. Na tej podstawie powstał wywiad autorstwa redaktora Jerzego. Z niezrozumiałych powodów doczepił się do tego burmistrz Mikołowa. A swoją drogą takie „autorozmowy” są pomysłem rewelacyjnym i rewolucyjnym. Proponuję nie porzucić tylko na wywiadach, ale rozszerzyć ten patent o inne formy dziennikarskiego rzemiosła. W sumie, dlaczego dziennikarze mają pisać? Jak ktoś chce być w gazecie, to niech przysła materiał, a korektor poprawi przecinki. Niestety, tak to nie działa. Burmistrz zapewne preferuje takie formy dziennikarstwa w swoim biuletynie, zwanym dla niepoznaki „Gazetą Mikołowską”, ale u nas nie ma tak dobrze. Zresztą byłoby to trudne także z życiowego punktu widzenia. Gadanie z samym sobą, nawet na papierze, jest pierwszą oznaką poważnych komplikacji, a ludzi z zaburzeniami raczej staramy się unikać. Z drugiej strony dziwię się, że taki zarzut spotyka nas akurat ze strony burmistrza Mikołowa. Przecież z własnego, życiowego doświadczenia powinien on wiedzieć, że nie da się dobrze grać dwóch ról jednocześnie.

Beata

Konkurs organizuje Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Ziemi Mikołowskiej, Liceum Ogólnokształcące im. Karola Miarki w Mikołowie oraz „Nasza Gazeta”. Zasady są proste. Nie stawiamy ograniczeń tematycznych. Należy sfotografować sytuację, wydarzenie, krajobraz, człowieka, jednym słowem cokolwiek, pod warunkiem, że w kadrze zostanie uchwyczony moment tegorocznych wakacji. Nie ma znaczenia, czy zdjęcie zostało wykonane na Karaibach czy na ogródku w Łaziskach Górnych. Liczy się pomysł i to „coś”, co oceni jury. Na jego czele stanie Arkadiusz Gola, jeden z najlepszych śląskich fotoreporterów, absolwent Instytutu Kreatywnej Fotografii Uniwersytetu Śląskiego

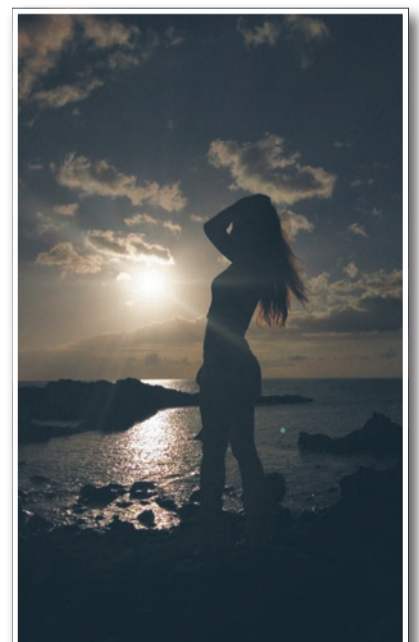


w Opawie (Czechy), zdobywca pierwszego miejsca w niezwykle prestiżowym, Ogólnopolskim Konkursie Fotografii Pras-

wej Grand Press Photo w kategorii „Sport”. W jury zasiądą także: Irena Radomska, dyrektor LO im. Karola Miarki, Adam Lewandowski, przewodniczący Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Ziemi Mikołowskiej oraz Jerzy Filar, redaktor naczelny „Naszej Gazety”. Konkurs adresowany jest tylko do uczniów szkół powiatu mikołowskiego. Przy nadsyłaniu prac, obok danych adresowych i personalnych, prosimy o zamieszczenie nazwy szkoły. Ufundowaliśmy szereg nagród.

**1 MIEJSCE - 1000 ZŁ.
2 MIEJSCE - 800 ZŁ.
3 MIEJSCE - 500 ZŁ.
NAGRODY RZECZOWE.**

**ZDJĘCIA PROSIMY NADSYLAĆ
DO 25 WRZEŚNIA
na: redakcja@naszagazeta.info**



32/19-19-6
RADIO TAXI
MIKOŁÓW
32/29-29-999
www.taxi-mikolow.pl

VISA
Electron
MasterCard
Maestro

Starostwo Powiatowe postanowiło pomóc mieszkańcom Łazisk Górnych, którym dokucza przemysłowe sąsiedztwo. Najpierw jednak trzeba pomóc samemu starostwu w sporządzaniu poprawnych dokumentów.

Chcieli dobrze, ale wyszło jak zawsze

We wrześniu ubiegłego roku pisaliśmy o problemach mieszkańców ulic Stokrotek, Kwiatowej i Chopina w Łaziskach Górnych. W ich najbliższym sąsiedztwie, na terenach należących do firmy ERG, działa kilka przedsiębiorstw przemysłowych. Zza muru otaczającego cały kompleks dochodził hałas i smród. Mieszkańcy narzekali od kilku lat, ale w ubiegłym roku sprawa nabrała rozpędu. Zainteresowały się nią media, wojewódzkie instytucje ochrony środowiska oraz organ najbardziej uprawniony do interwencji, czyli starostwo powiatowe. I faktycznie. Pod koniec września władze jednej z firm, Nowa Plast z Rybnika, opubli-



kowały informację o wszczęciu działań mających obniżyć poziom emitowanych dźwięków. Mieszkańcy bardziej niż hałasu obawiają się jednak chemicznego smrodu, któ-

ry może iść w parze z trującymi substancjami. Tym też zajął się powiat, ale przedobrził. W marcu Nova Plast została zobowiązana przez starostę do sporządzenia przeglą-

du ekologicznego. Jest to specjalistyczne, a co za tym idzie dość kosztowne badanie. Firma odwołała się od tej decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego i sprawę wygrała. SKO nie analizowało, czy Nova Plast negatywnie oddziałuje na środowisko.

Kolegium zajęło się formalną stroną decyzji starosty i nie zostawiło na niej suchej nitki.

- *Przeгляд ekologiczny jest specjalistyczny oraz kosztowny i stanowi duże obciążenie dla firmy. Jeżeli ten sam cel mógłby być osiągnięty przy pomocy innych środków dowodowych, to sięganie po instrument niewąt-*

pliwie najdroższy nie znajduje racjonalnego uzasadnienia - czytamy w decyzji SKO.

Innymi słowy, starostwo ma na tyle duże uprawnienia i możliwości, że powinno najpierw samo poszukać dowodów winy i dopiero mając mocne argumenty nakazać firmie sporządzić przegląd ekologiczny. Starostwo poszło jednak na skróty. SKO miało więcej zastrzeżeń. Jak się okazuje, pracownicy starostwa nie potrafią nawet prawidłowo napisać raportu z oględzin.

- *Protokół sporządza się tak, aby z niego wynikało, kto, kiedy, gdzie i jakich czynności dokonał. Kto i w jakim charakterze był przy tym obecny (...). Tymczasem powyższy protokół takich znamion nie przejawia -*

czytamy w decyzji SKO na temat raportu z oględzin, jakie starostwo przeprowadziło 4 stycznia tego roku.

SKO uchyliła sprawę i przekazała ją do ponownego rozpatrzenia przez starostwo powiatowe.

Oznacza to, że cała zabawa zacznie się od nowa. Starostwo będzie musiało znaleźć inny sposób, aby sprawdzić, czy firma truje czy też podejrzewa wobec niej są bezpodstawne. Czas, choć płynie powoli dla urzędników, nie działa na korzyść mieszkańców. Oddychają, ale wciąż nie wiedzą czym. (fil)

REKLAMA



**BEST
TRANS**

Autoryzowany sprzedawca:



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

PG SILESIA



TAURON
WYDOBYCIE

TWÓJ SKŁAD OPAŁU



*od 1 tony

W ofercie:

- kostka
 - orzech I
 - orzech
 - orzech II
 - groszek
 - ekogroszek
 - miaty
- oraz duży wybór węgla workowanych**

ul. Cieszyńska 48a, Łaziska Górne (obok Huty) | www.besttrans.pl
tel. 500 106 698 | tel. 503 158 543 | tel./fax (32) 322 73 70

Zamiast czystego humusu przywieziono ziemię pełną kamieni, a w kolejnym rzucie znalazły się niebezpieczne śmieci, w tym odłamki szkła. Nikt tego nie wymyślił. To się naprawdę działo na „Wymyślanca”.

Szklana pułapka



Czysta, pozbawiona zanieczyszczeń ziemia



Bardzo dobrze, że w Mikołowie funkcjonuje budżet obywatelski. Świetnie, że angażują się w to mieszkańcy. Żle, że dochodzi do takich sytuacji, jak na „Wymyślanca”. W drugiej edycji budżetu w okręgu Centrum nr 1 wygrał projekt Marty Rzymanek: niwelacja terenu z założeniem trawnika przy zbiegu ulic Wodnej i Nowy Świat. To bardzo dobry pomysł. Akurat w tej części miasta potrzebna jest estetyczna i funkcjonalna przestrzeń. Koszt inwestycji oszacowano na 29 tys. zł.

Dokumentacja przetargowa przewidywała dostarczenie ziemi bez zanieczyszczeń.

Wiadomo na czym polega budżet obywatelski. Ludzie wymyślają projekty, a miasto je realizuje. Dlatego mieszkańcy „Wymyślanek” przecierali oczy ze zdumienia na widok tego, co zgotował im magistrat. Na początku czerwca przywieziono im ziemię z kamieniami wielkości futbolówki. Ale to jeszcze nic. W sierpniu wyłado-

wano ziemię pełną przemysłowych śmieci, w tym... odłamków szkła. To cud, że nikt się nie skaleczył. Mieszkańcy wykorzystują ten teren do ćwiczeń i rekreacji. Mirosław Chmiel, prezes Stowarzyszenia „Wymyślanek” w mediach społecznościowych zamieścił informację o skandalicznym wykonaniu projektu. Dosyć zaskakująco zareagował Mateusz Handel, wiceburmistrz Mikołowa.

- *Osoby trzecie regularnie, w nieznanym mi celu wyrzucają te śmieci na tak funkcjonalny teren, z którego*

często korzystają mieszkańcy - napisał na facebooku wiceburmistrz.

Mieszkańcy „Wymyślanek” wzięli sobie do serca sugestie, że ktoś mógł celowo rozsypać odłamki szkła. Tym bardziej, że wystarczył rzut oka, aby zorientować się, że problemem nie są pojedyncze odpadki, lecz cała ziemia, która wyglądała jak zmielona ze śmieciami. Mieszkańcy przeprowadzili śledztwo. Ustali, że identyczna ziemia z kawałkami szkła znajduje się na składowisku Zakładu Usług Komunalnych przy ul. Dzień-

dziela. Każdy może ją kupić, także firmy realizujące na zlecenie miasta inwestycje w ramach budżetu obywatelskiego. Szkoda, że za wyjaśnienie incydentu zabrali się mieszkańcy, a nie organizator budżetu obywatelskiego, czyli magistrat. Jakies wytłumaczenia, a może nawet przeprosiny się przecież ludziom należą. Tymczasem mieszkańcy „Wymyślanek” do dziś nie wiedzą, jakim cudem zamiast humusu wysypano im pod nogi ziemię kompostową pełną glazów i szkła. (fil)

REKLAMA

Urodziny z Pracownią Rozwoju i Kreatywności

W Pracowni królują dzieci!

Wiemy, jak ważne są potrzeby małych ludzi i proponujemy Wam kompleksową organizację animacji dla dzieci

**URODZINKI
WESELA I IMPREZY RODZINNE
WIECZORNA NIANIA - BABYSITTING**

Dowiedz się więcej!
www.pracowniamikolow.pl

tel. 576 240 410

Od września 2017 PriK wychodzi z ofertą do dzieci i rodziców. Organizujemy imprezy dla dzieci w każdym wieku, do każdego wydarzenia podchodzimy indywidualnie. Proponujemy kompleksową organizację animacji dostosowaną do grupy. Przykładowe tematy, dodatkowe atrakcje oraz szczegóły oferty dostępne są na stronie: pracowniamikolow.pl w zakładce animacje dla dzieci

Babysitting / wieczorna niania

Dla rodziców potrzebujących jednorazowej opieki nad dzieckiem, proponujemy skorzystanie z oferty wieczornej niani. Odpowiedzialne, doświad-

zione nianie zostaną z dzieckiem w domu, zapewnią mu bezpieczeństwo oraz odpowiednie animacje, a gdy przyjdzie pora, pomogą w wieczornej toalecie i ułożą do snu. Szczegóły oferty również dostępne są na stronie: pracowniamikolow.pl w zakładce animacje dla dzieci.

EEG Biofeedback dla mieszkańców Mikołowa

Już teraz posiadacze Karty Mieszkańca Mikołowa oraz ich dzieci mogą skorzystać ze zniżek w ramach programu. PriK oferuje 10% zniżki na badanie QEEG oraz 20% na cały pakiet obejmujący 3 badania QEEG i 30 treningów. Więcej informacji na: pracowniamikolow.pl. Promocje nie łączą się.



Pracownia rozwoju i kreatywności





Mikołów, Łaziska Górne i Wiry wstąpiły do Metropolii Śląsko-Zagłębiowskiej, ale na razie nie ma się z czego cieszyć.

Jeszcze nie zaczęli, a już się kłóca

Metropolia ma łączyć interesy samorządów ponad partyjnymi podziałami i pchać region na tory szybszego rozwoju. Taka bajka dobrze sprzedaje się w mediach. Życie pisze swoje scenariusze. Już na samym początku prezydenci, burmistrzowie i wójtowie pokłócili się o nazwę. Ci zza Brynicy zawsze mieli kompleksy, więc reszta im ustąpiła, choć Metropolia Śląsko-Zagłębiowska brzmi idiotycznie. Ale nazwa to najmniejszy problem. Największy spór toczy się o władzę. Ten numer gazety idzie do druku na dzień przed wyborami szefa Metro-

polii. Nie wiemy, kto nim zostanie, ale to nie ma znaczenia. Po pierwszych miesiącach funkcjonowania już wiemy, że Metropolia będzie Polską w pigułce z jej nieodłącznymi atrybutami, czyli bitwą o stołki, wpływy i pieniądze. W Polsce rządzi PiS, a w samorządzie województwa śląskiego karty rozdaje PO z przybudówkami. Szefowie 41 gmin, choć teoretycznie powinni pójść trzecią, samorządową drogą, ciężko kombinują do kogo się przytulić: PiS czy PO? Obie frakcje mają swoich kandydatów na szefa Metropolii. Były prezydent Chorzowa Marek Kopel lansowany

jest jako skuteczny samorządowiec, ale jest to - delikatnie mówiąc - ocena trochę zawyżona, biorąc pod uwagę jego wiceprezesurę w najgorzej zarządzanej instytucji w województwie, czyli KZK GOP Prawda jest taka, że Kopel to jedyny kandydat do przekłnięcia przez PiS, kiedy upadła idea, aby wkręcić na to stanowisko kogoś

z tej partii. Zwolennicy drugiej opcji poszli jeszcze dalej. Ich kandydatem jest Kazimierz Karolczak, członek zarządu województwa odpowiedzialny za modernizację Stadionu Śląskiego, co nie idzie mu najlepiej. Ale nie z tego jest znany. Karolczak przez lata był ważnym działaczem Sojuszu Lewicy Demokratycznej i taka łątka mu zo-

stała. Generalnie, obie kandydatury są słabe, nijakie i obciążone politycznym balastem. Jeżeli wygra Kopel, nie dogada się z urzędem marszałkowskim. Zwycięstwo Karolczaka pod znakiem zapytania stawia dobrą współpracę z rządem. Skończy się tak, że z Metropolii ucieszą się jedynie urzędnicy, którzy dostaną tam robotę. (fil)

To nie jest tekst o Jerzym Ziętku, ale o partyjnej lojalności

Nie poPiSali się



Kult Jerzego Ziętka ma w powiecie mikołowskim niezwykłych wyznawców.

Jak Śląsk długi i szeroki trwa dyskusja, czy legendarnego „Jorga” należy - zgodnie z decyzją Instytutu Pamięci Narodowej - wrzucić do antykomunistycznego pakietu i usunąć z przestrzeni publicznej. W Jerzym Ziętku każdy widzi to, co chce zobaczyć. Jedni postrzegają go, jako wysokiego rangą komunistycznego aparaczyka utrwalającego władzę ludową na Śląsku w najciemniejszych, powojennych latach. Inni widzą w nim wielkiego budowniczego, któremu zawdzięczamy, m.in. katowicki spodek. Nie można jednak zapominać, że ocenianie znanych postaci tylko przez pryzmat ich pozytywnych dokonań jest niebezpiecznym banalizowaniem historii. Gdyby iść tą drogą, to powinniśmy też powiedzieć kilka ciepłych słów o tych, którzy w części przedwojennego Śląska rozwinęli sieć nowoczesnych, betonowych autostrad. W każdym razie regionalny spór

o Ziętka trafił także pod nasze powiatowe strzechy. Pod obrady sierpniowej sesji Rady Powiatu trafił projekt uchwały, sprzeciwiającej się usuwaniu „Jorga” z ulic. Dekomunizacja przestrzeni publicznej jest pomysłem Prawa i Sprawiedliwości. W Radzie Powiatu klub PiS liczy pięć osób. Tak na logikę, przynajmniej tyle osób powinno zagłosować na „nie” albo wstrzymać się od głosu. Na drugi wariant zdecydował się Adam Lewandowski, lider PiS w powiecie mikołowskim. Tymczasem pozostała czwórka: Joanna Bieniek, Marek Szafraniec, Bogdan Tkocz i Przemysław Marek, zagłosowali za przyjęciem uchwały. Sytuacja wyglądała dosyć kuriozalnie. Radny Tkocz zaapelował nawet, aby w tym miejscu - czyli w Radzie Powiatu - nie robić polityki. Brzmi to co najmniej nielogicznie. Jeżeli ktoś wstępuje do PiS, PO, Nowoczesnej, SLD, PSL, to właśnie po to, aby robić politykę, a nie udawać ponadpartyjnego zbawcę narodu. To trochę niebezpieczna deklaracja w kontekście zbliżających się wyborów samorządowych. W powiecie mikołowskim karty w PiS rozdaje poseł Izabela Kloc i Adam Lewandowski. Oni robią politykę i nie oszukują wyborców, że jest inaczej. Natomiast wspomniana czwórka może mieć problem. Chyba, że naprawdę nie chcą bawić się w politykę i jest im obojętne, czy znajdują się na listach wyborczych. (fil)

REKLAMA

www.kia.com

Specjalne rabaty dla górników na wszystkie modele KIA

Leasing Sportage już za **815 PLN** miesięcznie

The Power to Surprise

Odkryj zaawansowane technologie, które pokochasz.

Kia Sportage Business Line. Zyskujesz 6 000 zł. Pakiet wyposażenia dodatkowego o wartości 10 000 zł w cenie 4 000 zł.

ETRANS | Autoryzowany Dealer
Łaziska Górne, ul. Leśna 1, tel. 32 32 57 412, www.etrans.pl

Rata miesięczna netto dla modelu Sportage wynosi 815 zł. Kalkulację sporządzono dla modelu Kia Sportage 1.5 GDI 132 KM w wersji L - Business Line z lakierem metalizowanym A2E Alchemy Green w cenie 76 082 zł netto, w oparciu o zmienną stopę procentową WIBOR 1M w wysokości 1,66% z dnia 13 maja 2017 roku. Opłata wstępna 30%, okres leasingu 48 miesięcy, wykup 30%, łączna suma opłat 111,38%. Przekazanie finansowania jest uzależnione od wyniku badania zdolności i ubiegającego się o finansowanie do jego spłaty. Szczegóły u Dealerów Kia. Niniejsza propozycja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego i jest adresowana wyłącznie do przedsiębiorców. Świadczenie reklamowanych usług leasingowych następuje na warunkach i zasadach szczegółowo określonych w umowie zawartej z Klientem. Kia Finance jest nazwą handlową, pod którą BNP Paribas Leasing Services Sp. z o.o. oferuje swoje usługi we współpracy z Bankiem BGZ BNP Paribas S.A., na podstawie porozumienia z Kia Motors Polska Sp. z o.o.

7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej. Każdy nowy samochód marki Kia, fabrycznie wyposażony w system nawigacji firmy LG, umożliwia korzystanie przez 7 lat z najnowszych wersji map bez ponoszenia dodatkowych kosztów.



**KLIMATYZACJA
WENTYLACJA WW**

montaż, serwis, sprzedaż



tel. 505 853 283

klimatyzacjaaw@gmail.com

Nasze łamy są otwarte dla Czytelników, którzy mają pomysły na to, jak poprawić jakość życia w powiecie mikołowskim. W tym numerze Andrzej Badocha, mikołowianin i społecznik z osiedla Mickiewicza, zastanawia się, dlaczego upada basen w Mikołowie, a władze robią niewiele, aby ratować kąpielisko, które przez lata służyło mieszkańcom. Czytelników, którzy nie zgadzają się z autorem, zapraszamy do polemiki na naszych łamach. Dyskutować nie musimy tylko o basenie. Powiat mikołowski dostarcza wielu tematów godnych publicznej debaty.

Czekając na złotą rybkę



Burmistrz w tekście „Mikołowski basen odkryty w faktach finansowych.” opisuje sytuację i przyszłość kąpieliska. Podstawą tych rozważań jest wywiad dyrektora MOSIR-u dla „Gazety Mikołowskiej” oraz załączone zestawienia finansowe. Te informacje pochodzą z pierwszej ręki, od osób najbardziej kompetentnych, a zostały udostępnione, aby - jak pisze burmistrz - „móc wyrobić sobie rzetelną opinię i w oparciu o konkrety zabierać głos w ewentualnych dyskusjach”.

Stanowisko burmistrza da się streścić krótko: ani święty Mikołaj, ani UE, ani żaden partner z PPP, nie chce wyłożyć dziesięciu „banierek”, więc nie ma pieniędzy na modernizację. Ale skoro nie chcecie chodzić na łażyska „Żabkę”, to będę dopłacał do mikołowskiego basenu dwieście tysięcy rocznie.

Uważam, że poprawa sytuacji jest możliwa, nawet przy obecnym poziomie dofinansowania. Wymaga to jednak rzeczowej analizy i opracowania długoletniego programu. Do realnej oceny niezbędne jest zapoznanie się z pełnymi danymi finansowymi i dokumentacją obiektu.

Koszty

Koszt modernizacji szacowany jest na dziesięć milionów złotych. Zapewne tak wyliczono w projekcie remontu. Jednak wiele do myślenia daje takie porównanie kosztów. Modernizację zaplecza sanitarnego i szatni na kąpielisku wyceniono na milion złotych. Tymczasem nadbudowę szkoły w Kamionce wyceniono na dwa miliony złotych,

ale prace obejmują niezbędne rozbiórki, budowę sal lekcyjnych, zewnętrznej klatki schodowej, nowego dachu i... sanitariatów.

Oczywiście, możliwe jest też pozyskanie dotacji na rewitalizację kąpieliska ze środków UE (do 95%). Można też myśleć o dofinansowaniu na Odnawialne Źródła Energii (obiekt użyteczności publicznej, płaski dach). Jest to trudniejsze i może wymagać „złożenia” finansowania z różnych źródeł i programów oraz uruchomienia projektów społecznych.

Nie widać też by ktoś zastanowił się nad wydatkami na wodę i ścieki. Wygląda na to, że i tu niezbędna jest głębsza analiza. Z prostego wyliczenia wynika, że żeby zużyć taką ilość wody basen należałoby czterokrotnie napełnić i opróżnić. Wskazanie przyczyn tak dużego zużycia może pozwolić na znalezienie sposobu jego ograniczenia.

Dochód

Na koszty i potencjalne dochody wpływ ma również „wewnętrzna konkurencja”. W sierpniu między godz. 9

a 11 koszt wejścia dla młodzieży na basen kryty wynosi 10 groszy. Kto w tym czasie zjawi się na odkrytym basenie z infrastrukturą z późnego Gomułki, żeby zapłacić 3 złote? Przesunięcie czasu otwarcia i zmiana promocyjnego wstępu o jedną godzinę na obu basenach może zwiększyć dochód.

Wydłużenie czas funkcjonowania kąpieliska. Choć burmistrz wspomina, że okres ten wynosi do 12 tygodni, to jednak w tym sezonie kąpielisko było otwarte tylko przez 9 tygodni. Wydaje się, że przy bardziej elastycznym podejściu można ten czas wydłużyć nawet do 16 tygodni (o cały czerwiec i cały wrzesień), wszak najdroższa jest woda. Oczywiście wymaga to dostosowania godzin otwarcia do możliwości głównej grupy użytkowników.

Zwiększenie dochodu jest możliwe wyłącznie poprzez zwiększenie liczby użytkowników. Wymaga to przywrócenia lub wprowadzenia nowych funkcji. Kroki takie wymagają nakładów, ale mowa tu o środkach na znacznie niższym poziomie. Nawiasem mówiąc są one oczywiste i potwierdzone opracowanymi koncepcjami (podział funkcjo-

nalny głównej niecki, wyznaczenie torów pływackich, wyznaczenie miejsca zabaw).

Można też myśleć o mniej typowym wykorzystaniu kąpieliska.

Poza sezonem główną nieckę można wykorzystać jak każdy inny odkryty zbiornik wodny. Wydaje się, że możliwe jest zorganizowanie różnorodnych działań, np. pokazów modeli pływających lub szkoleń nurkowych w czasie weekendów przed i po sezonie.

Ostatecznie być może jest możliwe znalezienie sposobu wykorzystania ok. 1750 m³ wody po zamknięciu kąpieliska. Choć pomysł wydaje się niedorzeczny, to przecież w Mikołowie bardzo często wykorzystywany jest beczkowiec (5m³) lub inne samochody ze zbiornikiem wody (1m³) do pielęgnacji zieleni. Dla ZUK-u to zysk 8,75 zł, a dla kąpieliska zmniejszenie straty o 13,87 zł za każdy m³.

Burmistrz przemówił, sprawa zakończona?

Mniej więcej na przełomie maja i czerwca 2015, na facebooku burmistrz przeprowadził sondę w sprawie cen biletów na kąpielisko. Temat spotkał się z żywym zainteresowaniem. W komentarzach pojawiły się uwagi na temat stanu obiektu oraz pytania o plany modernizacji. W odpowiedzi burmistrz zakończył dyskusję obietnicą, że do sprawy wróci.

Temat był obecny w wypowiedziach i działaniach władz oraz oficjalnych do-

kumentach - w kontekście planowanego PPP, w ogłoszonym dialogu technicznym, wśród projektów Lokalnego Programu Rewitalizacji, w dyskusji o dostępności obiektów użyteczności publicznej dla osób niepełnosprawnych. Niestety, z żadnego z dokumentów nie wynikało, co zamierza burmistrz.

Dlatego jesienią postanowiłem zasięgnąć informacji u dyrektora MOSIR-u. Dowiedziałem się jedynie, że dialogiem technicznym zajmuje się sam burmistrz i tylko on wie, na jakim etapie są rozmowy. Trochę zdziwiony postanowiłem poczekać na wyjaśnienie sytuacji, które miało nastąpić pod koniec roku.

Tym bardziej zaskakuje tekst opublikowany w „Gazecie Mikołowskiej”. Nowe logo, pasaż jesienowy z trawnikiem i instalacją nawadniającą, mniejsze donice i giga donice, fontanna pod białym domkiem, mural, ŚOB (szczególnie od chwili, gdy uzyskał wsparcie ze strony pola golfowego) są źródłem kosztów podobnie, jak kąpielisko miejskie. Być może nie jest to jedyny miejski obiekt sportowy, który wymaga dopłat.

Niestety, wygląda na to, że mimo upływu dwóch lat władze nie znalazły pomysłu, co zrobić.

Nie widzą środków finansowania, nie szukają rozwiązania, nie próbują podjąć wyzwania. Może czas na mieszkańców, inaczej za parę lat, kąpielisko podzieli losy papierni i stanie się tylko wspomnieniem.

Andrzej Badocha

Mikołowski radni - z jednym wyjątkiem - poszli na wojnę z wyborcami i zablokowali utworzenie dzielnicy Reta-Goj. Jej powstania chciało aż 94 proc. mieszkańców. Radni słono zapłacą za ten „numer”, bo do wyborów samorządowych został rok. Ludzie mają krótką pamięć, ale nie aż tak.

Radni chcą aby zostało tak, jak było



Radni jeszcze tego nie wiedzą, ale sierpniowa sesja może okazać się przełomowa dla ich dalszej kariery w samorządzie.

Na początek trochę teorii i cytaty z ustawy o samorządzie gminnym: „Zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy wspierania i upowszechniania idei samorządowej, w tym tworzenia warunków do działania i rozwoju jednostek pomocniczych i wdrażania programów budowania aktywności obywatelskiej”.

Dzielnice to nic innego jak jednostki pomocnicze. Skoro mieszkańcy chcą je tworzyć, samorządowcy mają obowiązek wspierać takie pomysły. Jak to się robi w powiecie mikołowskim? Wypracowano dwie metody: orzeską i mikołowską.

Dwa lata temu w Orzeszu powstała kolejna jednostka pomocnicza - sołectwo Zawada. Inicjatorzy tego pomysłu przeszli żmudną, ale dającą się pokonać biurokratyczną ścieżkę. Najważniejsze, że w mieście nikt nie rzucał im kłód pod nogi. Radni „klepnęli” stosowną uchwałę. Mieszkańcy Zawady dostali swoje sołectwo i od razu zrobiło się o nich głośno, bo uczcili tę wiekopomną chwilę pierwszym w Polsce „Biegiem z kartoflem”. W Mikołowie obowiązek rozwoju jednostek pomocniczych samorządowcy pojmują inaczej. Dwa lata temu przebudzili się mieszkańcy Rety. Ponad 700 osób podpisało się pod wnioskiem o przeprowadzenie konsultacji społecznych w sprawie utworzenia tam dzielni-

cy. Podobną akcję przeprowadzono na Wymysłance. We wrześniu 2015r. w konsultacjach społecznych w sprawie utworzenia dzielnic Reta i Wymysłanka udział wzięło 385 osób. 77 proc. było „za”. Społeczna para poszła w gwizdek, bo Rada Miasta zignorowała wyniki konsultacji. Mieszkańcy nie dali jednak za wygraną. Pojawił się kolejny pomysł, utworzenia dzielnicy Reta-Goj. W czerwcu tego roku w konsultacjach społecznych w tej spr-

wie wzięło udział 269 mieszkańców. Aż 94 proc. było „za”. Co na to radni? Pokazali mieszkańcom środkowy palec i podczas sierpniowej sesji odrzucili pomysł utworzenia dzielnicy. Z tej zmo- wy wyłamał się jedynie radny Sylwester Czarnota, który zagłosował „za”. Wstrzymali się lub byli przeciw nawet radni z mikołowskich sołectw. Jak się okazuje mentalność Kalego obowiązuje także w samorządzie. Oni mają jednostki pomocnicze i to jest OK, ale two-

żenie nowych już nie jest OK. Postawa radnych jest podwójnie niezrozumiała. Po pierwsze utworzenie dzielnicy nie kosztuje. Nie trzeba budować siedziby, ani tworzyć etatów. Mieszkańcy nie wyciągają do samorządu ręki po pieniądze. Oni chcą tylko mieć możliwość współdecydowania o swojej najmniejszej ojczyźnie. I druga sprawa - dzielnice są potrzebne Mikołowski. Miasto nie jest aż tak małe, aby pięć sołectw i Kamionka załatwiły sprawę jednostek pomocniczych. Aż się prosi, aby duże i zróżnicowane centrum rozbić na mniejsze, bardziej zintegrowane części. Radni tego nie chcą. Nawijając do modnego ostatnio hasła, oni chcą „aby zostało tak, jak było”. Taka mentalność za rok może się zemścić.

Jerzy Filar

Tak głosowali

ZA:

Sylwester Czarnota

WSTRZYMALI SIĘ:

Danuta Ratka, Krzysztof Rogalski, Krystyna Świerkot, Katarzyna Syryjczyk-Słomska, Henryk Czich, Stanisława Hajduk-Bies.

PRZECIW:

Ewa Chmielorz, Piotr Stencel, Piotr Jurosz, Katarzyna Siruga, Jan Wycisło, Krzysztof Jakubiec, Józef Kurtycz, Eugeniusz Wycisło, Barbara Wilkoszyńska, Michał Rupik, Agnieszka Fiola, Remigiusz Kuś i Krzysztof Żur.

KOMENTARZ

Skoro nie można tego zrozumieć ani wytłumaczyć, musi się za tym kryć jakiś nieznaną opinią publicznej interes, a raczej - patrząc na skalę - interesik. Być może radni wykazali się niezwykłą solidarnością zawodową, bo boją się nowych twarzy w samorządzie. Siłą rzeczy, dzielnice mogłyby wykreować nowych liderów społecznych. To potencjalni kandydaci do Rady Miasta, czyli konkurencja dla obecnych radnych.



Nie nadążają za zmianami

Rozmowa z **ARTUREM WNUKIEM**, przewodniczącym Stowarzyszenia Reta

- Jak Pan sądzi, dlaczego radni podjęli taką decyzję i skąd ich wyjątkowa zgodność w tej sprawie?

- Mikołowski radni nie nadążają za zmianami w społeczeństwie. Coraz więcej ludzi chce włączyć się w działania na rzecz najbliższego otoczenia, radni nie chcą tego widzieć. Na pewno jednym z powodów były pieniądze. Mało kto w Mikołowie słyszał o tak zwanych „środkach sołeckich”, zwanych obecnie rezerwą celową - warto się zainteresować. Pewnie obawiają się, że Reta będzie chciała budować sołtysówkę... Radni nie chcą rozmawiać - inicjatorzy powołania dzielnic Reta i Wymysłanka nie zostali nawet zaproszeni na komisję,

żeby przedstawić rzeczową argumentację w sprawie. Zauważmy też, że nie byli jednogłośni, Sylwester Czarnota (któremu bardzo dziękuję) poparł nasze działania. Dziwię się, że radna z Rety wstrzymała się od głosu, wiedząc o naszych inicjatywach.

- Jak ocenili tę sytuację mieszkańcy Rety?

- Ze zdziwieniem, ale też nie jest to temat nr 1 na Recie. Każdy ma swoje życie, pracę. Takimi decyzjami radni strzelają sobie w stopę, zaufanie do nich mocno spada.

- Czy to koniec starań o dzielnice? Opuścacie albo czekacie na lepsze czasy,

np. nowe rozdanie w radzie po przyszłorocznych wyborach?

- Utworzenie jednostki pomocniczej jest jednym ze statutowych celów Stowarzyszenia Reta. Określając ten cel mieliśmy świadomość, że ustawa o samorządzie gminnym nakazuje: „wspierać i upowszechniać idee samorządowe, w tym tworzenie warunków do działania i tworzenia jednostek pomocniczych”. Myślę, że to dobry moment na rozmowę - po co nam dzielnice, po co nam sołectwa? Skoro nawet radni z Kamionki i sołectw byli przeciwni nowym dzielnicom. Nie będę zdradzał wszystkich planów, ale na pewno nie powiedzieliśmy ostatniego słowa.

POD PATRONATEM NASZEJ GAZETY I MIASTA ŁAZISKA GÓRNE

Pną się w górę

Sześcioro śmiałków z Łazisk Górnych, Żor, Katowic i Jastrzębia-Zdroju postanowiło zdobyć szczyt Chulu East (6429 m.n.p.m.) w Himalajach.

Uczestnicy wyprawy nie są zawodowymi himalaistami. Wykonują różne zawody. Jest wśród nich projektant, programista, górnik, mechanik. Łączy ich jedno: góry. Wspinaczka to ich pasja i odskocznia od problemów dnia codziennego. Z Łazisk Górnych w Himalaje ruszają Paweł Klyszcz, Sławomir Kaźmierczak i Karol Jendrysik. Jedyna dama w tym towarzystwie Aleksandra Gołyga jest z Katowic. Ekipę uzupełniają Patryk Zabrzewski z Żor i Piotr Lilla z Jastrzębia-Zdroju. Patronat nad wyprawą objął Aleksander Wyra, burmistrz Łaziska Górnych. Wylatują z War-

szawy do Katmandu 13 października, a wracają 5 listopada.

- Razem nigdy wcześniej się nie wspinaliśmy, ale jesteśmy dobrej myśli, bowiem nasze umiejętności są podobne - opowiada Paweł Klyszcz z Łazisk - Decyzję o wyprawie podjęliśmy pod koniec zimy i zaczęliśmy rozglądać się za sponsorami. Nie korzystamy z agencji oraz tragarzy, ale i tak wydatki są spore. Sami będziemy dźwigać plecaki z namiotami. Na każdego przypadnie po 30 kilogramów.

Zanim dotrą pod szczyt muszą zaaklimatyzować się do nowych warunków wędrując himalajskimi dolinami. Chulu East to nie Everest, ale

wysokość prawie 6,5 kilometra robi wrażenie. Pod górę planują dotrzeć w około 10 dni. Potem czeka ich rozbijanie obozowiska i wędrowka na szczyt, gdzie obiecali wbić flagę Łazisk Górnych.

- Udało się spaść całość dzięki pomocy Miasta Łaziska Górne, ERG-SYSTEM S.A., MIKO-TECH Sp. z o.o., ALE Active Life Energy, Mandarin. Świat Kawy i Herbaty, Fast & Light, ML DESIGN Biuro Inżynieryjne, CAM MEDIA GROUP, Małachowski. Pracownia Sprzętu Alpinistycznego, Beskid Sport Arena, Łaziski Festiwal Górski „Pod górę”. Pieniądze w takiej wyprawie to nie wszystko, bowiem cały czas trenujemy, by w dobrej formie wylą-



Ekipa z Łazisk Górnych ostro trenuje przed wyprawą w Himalaje.

dować w Katmandu. Himalaje to spore wyzwanie - powiedział nam Sławomir Kaźmierczak z Łazisk.

O wyprawie i przygodach naszych alpinistów poinformujemy Czytelników w listopadowej „Naszej Gazecie”. (bl)

Po niezwyklej podróży na daleką północ Europy do Mikołowa wraca Tandem Trip Love.

Dwoje rowerzystów i pies



Klaudia Jadwiszczyk, Krzysztof Lewicki i pies Kadlook wracają po ponad dziewięciu miesiącach do domu. Wyruszyli w listopadzie ubiegłego w podróż z Mikołowa na daleką północ. Ludzie pojechali na tandemie, a pies zwiędzał świat z przyczepy przypiętej do roweru. Kto śledził ich przygody na facebookowym profilu Tandem Trip

Love, ten wie, z czym musieli się mierzyć. Potężne wiatry, niskie temperatury, białe niedźwiedzie, awarie sprzętu na mrozie. Zresztą opowieści o tej nietypowej wyprawie można wysłuchać bezpośrednio od jej bohaterów.

Klaudia Jadwiszczyk, Krzysztof Lewicki i Kadlook zapraszają 15 września o godz. 17-18 na mikołowski Rynek.

Z rowerową wizytą w miastach partnerskich Mikołowa

Mp3 na dwóch kółkach



Z burmistrzem Ilavy - Štefanem Daško.

Beeuningen w Holandii, Sainte-Geneviève-des-Bois we Francji, Klimkovicce w Czechach i Ilava na Słowacji - to 4 miasta partnerskie Mikołowa. Dwa z nich odwiedzili w sierpniu mikołowscy rowerzyści.

Wyjazd zorganizowali i poprowadzili Aneta i Maciej, założyciele O' Rety Team. Dzięki nim jechaliśmy wcześniej wyznaczoną trasą jak po sznurku. Dużym wsparciem okazał się Wojtek, radny powiatowy, członek zarządu Stowarzyszenia Reta, który zna osobiście burmistrza Ilavy. Wyjazd nie byłby udany bez Janusza i Krzysztofa, dzięki którym kilometry szybciej upływały.

W długi sierpniowy weekend (11-15 sierpnia) przejechaliśmy łącznie 530 km pokonując trasę z Mikołowa do Ilavy (Słowacja), a następnie do Klimkovic (Czechy) i z powrotem do domu w Mikołowie. W Ilavie spędziliśmy jeden dzień. Zostaliśmy bardzo serdecznie przyjęci przez Primatora (odpo-



Wspólne zdjęcie z czeskimi rowerzystami.

wiednik Burmistrza). Štefan Daško zaprosił nas na kolację i lody, było wiele okazji do interesujących rozmów. W niedzielny poranek znów wyruszyliśmy w trasę, by po 137 kilometrach i blisko 7 godzinach jazdy zameldować się w położonych nieopodal Ostravy Klimkovicach. W kolejnym dniu na wycieczkę zabrali nas czescy rowerzyści - Boris, Petr i Miloš. Pokazali nam kilka ciekawych

miejsz w okolicy - minibrowary Hukvaldy i Kozlovice, niewielkie muzeum oraz przepiękne położone miasto Štramperk, z górującymi nad nim pozostałościami zamku.

Do Mikołowa wróciliśmy cali i zdrowi kolejnego dnia. Pięć dni intensywnego kręcenia, sporo zdjęć i masa niezapomnianych wrażeń. Wspomnienia pozostaną na zawsze.

Artur Wnuk

Powiat Mikołowski przekazał 15 tys. zł na pomoc dla miejscowości Brusy.

Solidarni z ofiarami nawałnicy



Takiej nawałnicy, jaka przeszła w połowie sierpnia przez województwo zachodnio-pomorskie, w Polsce nie było jeszcze nigdy. Poważne jak zapalki drzewa. Domy zburzone, jak po wybuchu bomby. Zerwane linie energetyczne. Zniszczone wsie i miasta. W samym epicentrum tych dramatycznych wydarzeń znalazła się miejscowość Brusy w powiecie chojnickim.

- Takiej nawałnicy wody, takich wyładowań atmosferycznych i takiego wiatru nie pamiętali najstarsi mieszkańcy Brus - mówi dziennikarz lokalnego radia.

Mimo pomocy państwa i organizacji charytatywnych, dotknięte żywiołem miejscowości nie dadzą rady same podnieść się ze zniszczeń. Z pomocą ruszyła cała Polska, w tym powiat mikołowski.



ADAM LEWANDOWSKI,
przewodniczący Rady Powiatu Mikołowskiego

- Nie możemy stać z boku wobec takiego ogromu strat i ludzkiego nieszczęścia. Daliśmy tyle, ile mogliśmy. W tej sytuacji liczą się nie tylko pieniądze, ale także gest solidarności i wsparcia.

Zakończyło się głosowanie internautów w konkursie na najlepszą przestrzeń publiczną. Wśród 27 finałowych propozycji aż dwie zgłoszono z Łazisk Górnych.

W Środku stawki



Konkurs jest bardzo prestiżowy. Organizuje go Zarząd Województwa Śląskiego we współpracy z katowickim oddziałem Stowarzyszenia Architektów Polskich. Już samo zakwalifikowanie się do puli finałowej jest sukcesem, ponieważ na Śląsku powstaje coraz więcej obiektów zachwycających nie tylko funkcjonalnością, ale także estetyką i przestrzenną kompozycją. Do finału tegorocznej edycji konkursu zakwalifikowano 27 obiektów, w tym dwa z Łazisk Górnych: Małpi Gaj i przychodnię zdrowia w centrum. To ogromny sukces. W województwie śląskim mieszka ponad 4,5 mln osób. Jedna konkursowa pro-

pozycja przypada statystycznie na 160 tys. mieszkańców. Tymczasem w stosunkowo małych, dwudziestotysięcznych Łaziskach Górnych, w ubiegłym roku aż dwie inwestycje publiczne zdobyły uznanie architektów i władz województwa. Zwycięzców konkursu wyłoni jury. Niezależnie od tego, trwało także głosowanie internetowe. Znamy jego wyniki. Małpi Gaj zajął 10 miejsce, a ośrodek zdrowia uplasował się na 15 pozycji. W głosowaniu internautów zwyciężyła restauracja Promenada nad Jeziorem Paprociańskim w Tychach. Drugie miejsce zajął wodny plac zabaw w Będzinie, a trzecie Centrum Społeczno-Kulturalne w Czeladzi.

Stare ulice - nowe nazwy



W Łaziskach Górnych, w związku z ustawą o zakazie propagowania komunizmu zmieniono nazwy 8 ulic.

Karola Świerczewskiego → św. Jana Pawła II
Wincentego Pstrowskiego → Świętej Barbary
Jana Krasickiego → Ignacego Krasickiego
22 Lipca → Górnosińska
Małgorzaty Fornalskiej → Familijna
Aleksandra Zawadzkiego → Tadeusza Zawadzkiego
Hanki Sawickiej → Słowików
Juliana Marchlewskiego → Skowronków



Profesjonalna szkoła tańca współczesnego w powiecie mikołowskim

Po prostu tańcz!

Pisaliśmy już na naszych łamach o zainteresowaniu, jakim cieszy się sekcja gimnastyki artystycznej UKS RG MIKOŁÓW. Grupa powstała dzięki determinacji i uporowi Iwony Kminikowskiej. Dziewczyny trenują w sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 2

w Mikołowie. UKS idzie krok dalej i rozszerza ofertę. Ruszają zajęcia z tańca współczesnego. To wyjątkowa szansa i okazja dla dziewcząt i chłopców z powiatu mikołowskiego. Tańiec współczesny jest ogniwem łączącym gimnastykę artystyczną z klasycznym baletem. Zaję-

cia poprowadzi mikołowianka Natalia, absolwentka Państwowej Szkoły Baletowej w Bytomiu, finalistka prestiżowych konkursów, uczestniczka międzynarodowych warsztatów pod okiem światowej sławy francuskiego tancerza Jean-Claude Gallotta.

Więcej informacji:

519-197-286



W Mikołowie powstała śląska centrala Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. To jedna z największych i najbogatszych rządowych agencji. Jeszcze nigdy w powiecie mikołowskim nie było tak ważnej instytucji.

Rolna stolica Śląska

S tarania o KOWR w Mikołowie nie były łatwe. Wielu śląskich posłów Prawa i Sprawiedliwości chciało mieć u „siebie” siedzibę tej prestiżowej agencji. Nieformalną rywalizację wygrała poseł Izabela Kloc. Siedzibę KOWR może zobaczyć z okna swojego biura w „Białym Domku”. Oczywiście, przy wyborze lokalizacji Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi brało pod uwagę więcej czynników. Mikołów leży w centrum województwa i sprawiedliwie pogodził ambicje rolniczych części regionu, m.in. byłego województwa częstochowskiego, Podbeskidzia, okolic Lublińca, powiatu raciborskiego. Położenie to nie jedyny atut Mikołowa. Budynek przy ul. Karola Miarki 18 należał do Agencji Nieruchomości Rolnych. KOWR, jako instytucjonalny kontynuator, ulokował się na „swoim” nie ponosząc kosztów kupna czy wynajmu siedziby.

Połączenie Agencji Rynku Rolnego i Agencji Nieruchomości Rolnych jest chyba najważniejszą i najbardziej spektakularną reformą, jaką rząd PiS przeprowadził w resorcie rolnictwa.

Ukrócenie biurokracji i zrationalizowanie administracji rolnej zapowiadała już koalicja PO-PSL, ale kończyło się tylko na obietnicach. Zdecydował się na ten krok minister Krzysztof Jurgiel. Armia 3 tys. urzędników została zmniejszona o 600 osób. Utworzenie KOWR w ciągu 10 lat powinno dać prawie miliard złotych oszczędności. Sprawna i skuteczna administracja rolna jest wymogiem wymuszonym częściowo także przez Unię Europejską, która zapowiada stopniowe ograniczanie wsparcia w ramach Wspólnej Polityki Rolnej do 2030r. (fil)



Tysiące ludzi na Dniach Otwartych Drzwi ODR są najlepszym dowodem, że tradycje rolnicze w powiecie mikołowskim są wciąż żywe i ważne.



Posel **IZABELA KLOC**

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa ma wiele zadań i obowiązków, ale nie można wykluczyć, że w przyszłości kompetencje KOWR jeszcze wzrosną. To bardzo ważna instytucja, z którą wielkie nadzieje wiąże premier Beata Szydło, zwłaszcza w kontekście Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju. Dzięki KOWR wzrosnie także prestiż i rozpoznawalność Mikołowa w skali regionu oraz kraju.



Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

Zadania Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa

- Wspieranie rozwoju obszarów wiejskich.
- Gospodarowania należącymi do państwa nieruchomościami rolnymi.
- Interwencje na rynkach rolnych.
- Nadzór właścicielski nad działalnością spółek hodowli roślin i zwierząt o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej.
- Kontrola umów na dostarczanie produktów rolnych.
- Promocja polskiej żywności.

Nie ma lepszego miejsca, niż Mikołów

Rozmowa z **DAMIANEM FIERŁĄ**, dyrektorem Regionalnego Oddziału KOWR w Mikołowie



- Mikołów to dobre miejsce na KOWR?

- Bardzo dobre. Pomijając oczywiste atuty, jak położenie miasta i uregulowana kwestia własnościowa budynku, w którym znajduje się nasza siedziba, Mikołów i cały powiat mikołowski to ziemia o bogatych tradycjach rolniczych. Wy-

starczy odwiedzić coroczne Dni Otwartych Drzwi, organizowane przez mikołowski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Tysiące osób zwiedzających stoiska ze zdrową żywnością, roślinami użytkowymi i ozdobnymi, zwierzętami hodowlanymi, to najlepszy dowód, że rolnictwo jest wpisane nie tylko w histo-

ryczny, ale także współczesny wizerunek Mikołowa

- Ziemia mikołowska jest Panu bliska także z innych powodów. Można Pana zobaczyć wśród rekonstruktorów Bitwy Wyrskiej.

- Historia, a zwłaszcza historia wojskowości to moja największa, pozazawodowa pasja. Jestem członkiem grupy Patria Polonia, zajmującej się rekonstrukcją bitew wrzesniowych.

- Pisze Pan także książki, a wśród nich „Śląsk 1939”. Sporo jest tam o ziemi mikołowskiej.

- Książka opowiada o pierwszych czterech dniach kampanii wrzesniowej na Śląsku. Siłą rzeczy sporo miejsca musiałem poświęcić ziemi mikołowskiej, ponieważ na początku wojny przebiegał tędy ważny odcinek frontu, a polskie

wojska stawiały Niemcom dzielny opór, m.in. w Gostyni. Większość zdjęć zamieszczonych w książce pochodzi właśnie z Mikołowa i najbliższych okolic. To ziemia naznaczona historią, pełną dramatu i chwały.

- Wróćmy do współczesności. Jak rozkręca się KOWR w Mikołowie i Polsce?

- Połączenie agencji poszło sprawnie. W skali kraju i poszczególnych regionów, w tym w województwie śląskim, nie było problemów z przejęciem kompetencji ARR i ANR. W Mikołowie mamy więcej pracy, ponieważ oprócz obsługi klientów, musimy się jednocześnie zająć remontem i adaptacją siedziby. Zależy nam na jak najszybszym ukończeniu prac budowlanych. Chcemy, aby odnowiony budynek KOWR stał się także wizytówką Mikołowa.

Rozmawiał: Jerzy Filar



Pierwszaki PŁYWAJĄ



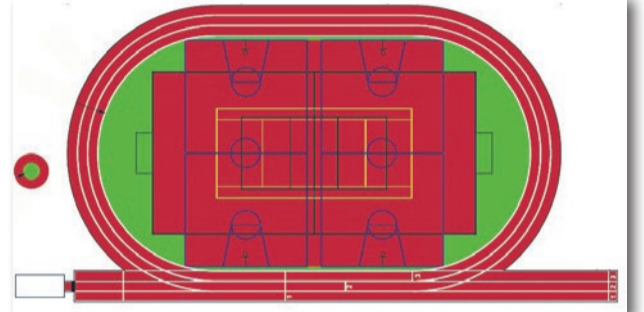
STANISŁAW PIECHULA, burmistrz Mikołowa

Chcemy połączyć przyjemne z pożytecznym. Pamiętam z czasów swojej młodości, że zajęcia na basenie należały do ulubionych godzin W-F. Jestem przekonany, że podobnego zdania są także współcześni uczniowie. Poza tym, chodzi nam także o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży. Do wielu wypadków nad wodą dochodzi z tego powodu, że ktoś nie potrafi pływać. Mam nadzieję, że dzięki naszej akcji ten problem nie będzie dotyczyć uczniów w Mikołowie.

Dobra informacja dla uczniów pierwszych klas. Pod koniec wakacji, podczas spotkania z dyrektorami szkół burmistrz Stanisław Piechula podjął decyzję o uruchomieniu akcji „wszystkie mikołowskie pierwszaki pływają”. Od nowego roku szkolnego uczniowie klas pierwszych w ramach zajęć wychowania fizycznego będą mieli lekcje pływania.

W mikołowskim sołectwie Bujaków powstanie długo oczekiwane wielofunkcyjne boisko.

Dla każdego coś dobrego



Obecne boisko nie spełnia już podstawowych wymagań. Mieszkańcy od lat postulowali, aby w ich sołectwie zbudować nowe. Te marzenia wreszcie się spełnią. Przy szkole powstanie wielofunkcyjny obiekt sportowy z prawdziwego zdarzenia. Z boiskami do piłki nożnej, koszykówki i siatkówki, bieżnią, skocznią do skoku w dal i kręgiem rzutni. Nie zabraknie też dodatkowego wypo-

sażenia - piłkochwytyw, parkingu na rowery, małej architektury i zieleni.

Wykonawca został już wybrany i niebawem do pracy ruszą ekipy budowlane.

Boisko ma powstać jeszcze przed końcem tego roku. Koszt jego budowy wynosi prawie milion złotych. Boisko, mimo tego że znajduje się przy szkole, nie będzie służyć jedynie uczniom. Ma być dostępne dla wszystkich mieszkańców.

W Mikołowie trwa jedna z największych inwestycji ostatnich lat. W jej efekcie szereg osiedlowych bloków całkowicie zmieni swoje oblicze. Całość projektu zakłada wykonanie około 60 termomodernizacji budynków.

Osiedla jak nowe

Jeszcze w tym roku kilkanaście budynków w Mikołowie diametralnie zmieni swój wygląd. Wkrótce do ocieplonych w zeszłym roku dołączą kolejne. Projekt prowadzony na taką skalę sprawia, że zmieniać się będą całe osiedla w Mikołowie. Estetyka to tylko jedna z korzyści, jaką przyniesie ta inwestycja. Termomodernizacja oznacza oszczędności dla lokatorów w postaci mniejszych rachunków za ciepło. Warto podkreślić aspekt społeczny, czyli silniejszą identyfikację z miejscem zamieszkania. Ponadto inwestycja przynosi efekt ekologiczny. W ocieplonych budynkach spada emisja dwutlenku węgla do atmosfery, a to oznacza czystsze powietrze.

Prace prowadzone są na osiedlach Norwida, Mickiewicza i Grunwaldzkim oraz przy ulicach Bluszcza, Prusa i Żwirki i Wigury.

Dotyczą zasobów komunalnych oraz zarządzanych przez gminę (wspólnotowych). Kolejny etap przedsięwzięcia to zadba-

nie o otoczenie wyremontowanych budynków. Odtworzone zostaną chodniki, trawniki oraz miejsca postojowe.



MATEUSZ HANDEL, wiceburmistrz Mikołowa

Kiedy na początku swojej pracy w Urzędzie Miasta zadeklarowałem, że mam plan i wiem, jak zrealizować termomodernizację ponad 60 budynków, niektórzy wtpili w powodzenie tego przedsięwzięcia. Już po 2 latach odpowiednie planowanie, analizy, audyty energetyczne, negocjacje, starania o niezbędne pozwolenia, pisanie unijnych wniosków, przygotowywanie projektów i przede wszystkim ustalanie odpowiedniego finansowania zaczynają przynosić widoczne efekty. Starłem się, aby ta inwestycja w jak najmniejszym stopniu obciążała budżet miasta, dlatego finansowana jest z wielu źródeł między innymi z Banku Gospodarstwa Krajowego, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska czy ze środków unijnych (gdzie dofinansowanie sięga nawet 95% inwestycji). Bardzo zależy mi na komforcie życia mieszkańców, ale w równym stopniu istotna jest dla mnie estetyka Mikołowa, dlatego ten projekt jest dla mnie tak ważny.



Foto: Zakład Gospodarki Lokalowej w Mikołowie



Nowy parking



ALEKSANDER WYRA, burmistrz miasta:

Wiemy, że potrzeby jeśli chodzi o miejsca parkingowe są dużo większe. Szczególnie jest to widoczne przy placówkach oświatowych czy przedszkolach. W wielu przypadkach ogranicza nas po prostu teren. Tam, gdzie możemy, staraliśmy się wygospodarować grunt tak, żeby samochody mogły zaparkować. Udało się już w ubiegłym roku zrobić kilka wysepek przy „Piątce”, teraz przy Przedszkolu w Łaziskach Średnich. To zawsze krok naprzód. Pamiętajmy też, że w naszym mieście, w odróżnieniu od wielu miast, wszystkie parkingi są bezpłatne. I tak pozostanie tak długo, jak długo ta decyzja zależy będzie ode mnie jako burmistrza.

Dobra wiadomość dla rodziców dzieci z Przedszkola numer 6 im. „Pod Topolą” w Łaziskach Średnich. Dowożąc pociechy do placówki mogą korzystać z nowego parkingu.

Przyjdź na konsultacje ZUS w Łaziskach Górnych

26.09.2017r. w Urzędzie Miejskim w Łaziskach Górnych w godzinach od 09.00 do 14.00 będzie możliwość złożenia wniosków o emeryturę oraz uzyskania informacji w związku ze zmianą od 01.10.2017r. przepisów emerytalnych. Pracownicy ZUS przyjmować będą w sali posiedzeń Urzędu.



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Nowe miejsca dla przedszkolaków



wraz z ofertą zajęć zwiększających szanse edukacyjne łaziskich przedszkolaków.

Powstały 24 nowe miejsca przedszkolne. Zwiększono także atrakcyjność oferty edukacyjnej. Dzieci mogły skorzystać z pomocy logopedy oraz pedagoga, brały też udział w gimnastyce korekcyjnej. W ramach projektu zakupiono meble oraz elementy aranżacji i wystroju sali, pomoce dydaktyczne, zabawki i gry. Dzięki realizacji projektu 4 nauczycieli zwiększyło swoje kompetencje, wiedzę i umiejętności biorąc udział w programie studiów podyplomowych na kierunkach: Integracja Sensoryczna, Neurologopedia, Diagnostyka i Terapia Pedagogiczna.

Zakończyła się realizacja projektu: „Nowe miejsca - nowe możliwości - utworzenie nowych miejsc

przedszkolnych w Szkole Podstawowej nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana Pawła II w Łaziskach Górnych



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



ADAPTACJA POMIESZCZEŃ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 6 W ŁAZISKACH GÓRNYCH NA POTRZEBY EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ

Okres realizacji projektu: **15.04.2016 - 30.09.2017**

Przedmiotem projektu jest adaptacja pomieszczeń Szkoły Podstawowej nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana Pawła II w Łaziskach Górnych na przedszkole.

W ramach projektu zaplanowano: roboty rozbiórkowe, wyburzeniowe oraz wykonanie nowych elementów architektoniczno-budowlanych, a także prace instalacyjne: przebudowę instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej oraz c.o. z dostosowaniem do układu funkcjonalnego. Realizacja projektu powoduje zwiększenie ilości miejsc przedszkolnych w gminie, dzięki udostępnieniu nowego oddziału przedszkolnego dla dzieci 3-4 letnich.

Wartość projektu: 666 069,41 zł

Współfinansowanie UE w kwocie nieprzekraczającej: 399 994,87 zł

Beneficjentem i realizatorem projektu jest Miasto Łaziska Górne. Operatorem infrastruktury powstałej w ramach inwestycji jest Szkoła Podstawowa nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi im. św. Jana Pawła II w Łaziskach Górnych.

BURMISTRZ zaprasza na spotkania

Jak co roku Burmistrz Miasta Łaziska Górne Aleksander Wyra zaprasza na spotkania:

18 października (środa) - filia nr 1 Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łaziskach Średnich, ul. Wyszyńskiego 8

19 października (czwartek) - Szkoła Podstawowa nr 5, Łaziska Dolne

23 października 2017 (poniedziałek) - restauracja „Pod Białym Orłem” Łaziska Średnie

24 października (wtorek) - Miejski Dom Kultury Łaziska Górne

25 października (środa) - Przedszkole nr 2, Łaziska Górne - Brada



Zawsze czekamy na nie z utęsknieniem, a potem szybko mijają. Oczywiście mowa o wakacjach. W tym roku aura krzyżowała nam szyki, raz zaskakując afrykańskimi temperaturami, to znów opadami, burzami i zupełnie nieprzystającym do lata chłodem. Czas wolny wykorzystaliśmy jednak w pełni. Łaziskie tereny rekreacyjne zapełniły się spacerowiczami i biegaczami. Kompleks „Żabka” odwiedziło w tym roku ponad 35 tys. osób. Urząd Miejski zorganizował dla dzieci 7 wycieczek, z których skorzystało ponad pół tysiąca dzieci. Podobnie było w przypadku wyjazdów i zajęć zaproponowanych

35 tys. osób odwiedziło podczas wakacji „Żabkę”

przez Miejski Dom Kultury, z których skorzystało prawie 600 dzieci i młodzieży. Wakacje w mieście pożegnaliśmy znakomitą imprezą zorganizowaną na tarasie przy MDK.

Ruszają zapisy na Uniwersytet Trzeciego Wieku



Łaziski Uniwersytet Trzeciego Wieku po raz trzeci otworzy swoje podwoje. Zapisywać się można do 22 września w sali nr 16 Miejskiego Domu Kultury. Podobnie jak w ubiegłym roku przygotowano szereg zajęć tematycznych i cyklicznych, w tym po-

pularny język angielski, język niemiecki, zajęcia komputerowe oraz joga, pilates, ćwiczenia zdrowy kręgosłup, taniec w kręgu, taniec liniowy czy zajęcia na basenie. Wpisowe na rok dla każdego uczestnika wynosi 40 zł, płatne przy zapisach. Ilość miejsc ograniczona!

26 września o godz. 17.00 w sali widowiskowej MDK odbędzie się INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO z udziałem władz samorządowych Łazisk Górnych.



Zakład Gospodarki Zasobami Gminy w Ornontowicach zorganizował wycieczkę do Parku Linowego SILESIA w Chorzowie.

Prawie jak Tarzan



Przekonując przeszkody parku linowego dzieci miały okazję do rozwijania poczucia równowagi, pewności siebie, koordynacji ruchów oraz przełamania bariery lęku wysokości i strachu. Każdy z uczestników wycieczki mógł znaleźć coś ciekawego dla siebie i miło spędzić czas w aktywny sposób. Do dyspozycji były trasy parku linowego o różnym stopniu trudności oraz inne atrakcje: strzelanie z łuku, gra w piłkę nożną, siatkówkę oraz w badminton. Na koniec tego pełnego wrażeń dnia dzieci upiekły przy ognisku kielbaski.



Wakacje w Bibliotece



Tegoroczne zajęcia wakacyjne w Gminnej Bibliotece Publicznej w Ornontowicach - z racji lipcowej inwentaryzacji - odbywały się tylko w sierpniu. Były one jednak przepelnione niezwykłą energią i twórczą zabawą, a chętnych nie brakowało.

Podczas pierwszego spotkania dzieci wybrały się wraz z Ciocią Asią (Joanna Sodzawiczny) w „Podróż dookoła świata”. Było dużo radości, ruchowej zabawy i sporo muzyki. Największą frajdę sprawiło malowanie farbami pociągu wykonanego z wielkich kartonowych pudeł. Na dru-



gim spotkaniu czytelnia wypełniła się różnymi kolorami, a dzieci miały ręce pełne roboty. Pod kierunkiem pani Oli wykonały żółte emotki ze słoićzków, niebieskie obrazki z muszelek i statków oraz kolorowe ośmiorniczki z papierowych foremek. Bohaterami ostatniego spotkania były koty. Pani Kasia przygotowała szereg zabaw i inspiracji plastycznych. Mając do dyspozycji różne materiały plastyczne, dzieci wykonały rozmaite koty i kotki. Efekty wakacyjnych zajęć w postaci wykonanych prac można oglądać w bibliotece do 23 września w godzinach otwarcia placówki.

Żelazne Gody!



Jubileusz 65 lat małżeństwa świętowali Państwo Helena i Jan Kotyczka. Z tej okazji, zgodnie z tradycją, dostojnych Jubilatów odwiedzili w ich domu przedstawiciele władz samorządowych, życząc wielu kolejnych pięknych, wspólnych rocznic, zdrowia oraz dalszego dobrego samopoczucia.

Po raz dwudziesty odbył się Obóz Szkoleniowy Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych powiatu mikołowskiego.



Młodzi strażacy

Do Ośrodka Wczasowego Azalia w Węgierskiej Górze przyjechało 54 młodych adeptów pożarnictwa (w tym 16 dziewcząt) oraz sześciuosobowa kadra wychowawców, na czele z Komendantem Obozu st. kpt. Ryszardem Stawowym.

Młodzież uczestnicząca w obozie reprezentowała jednostki OSP: Łaziska Górne, Łaziska Średnie, Łaziska Dobre, Orzesze, Woszczycy, Gardawice, Zawisz, Gostyń i Ornontowice. Część grupy stanowili przedstawiciele dwóch zaprzyjaźnionych jednostek - OSP Godziszów oraz OSP Dziegielów, znajdujących się w powiecie cieszyńskim.

W czasie obozu przeprowadzono wiele zajęć teoretycznych i praktycznych. Szkolenia prowadzili instruktorzy z Komendy Powiatowej PSP w Mikołowie oraz z Komendy Miejskiej w Tychach.

Wiele uwagi poświęcono udzielaniu pierwszej pomocy. Z uczestnikami obo-

zu swoim doświadczeniem podzielili się zawodowi ratownicy medyczni oraz pielęgniarzka oddziału ratunkowego.

Poza zajęciami związanymi z pożarnictwem, dla obozowiczów przygotowano szereg innych atrakcji. Wzięli udział, m.in. w wycieczce autokarowej do Geo-Parku w Glince oraz pieszej wyprawie do Fortu Wędrowiec.

Szkolenie zakończyło się egzaminem przeprowadzonym przez pracowników Komendy Powiatowej PSP w Mikołowie. W zależności od wieku

oraz wyszkolenia zdobytego na wcześniejszych obozach, uczestnicy mogli uzyskać stopień członka MDP, dowódcy lub instruktora. Najwyższy stopień instruktora MDP zdobyło 3 druhów, a stopień dowódcy - 12 druhów. Obóz zakończył się uroczystym rozdaniem świadectw ukończenia szkolenia, a także złotych, srebrnych i brązowych odznak MDP. Wręczone zostały dyplomy za współzawodnictwo w sporcie oraz zaświadczenia ślubowania.



78. rocznica wojny obronnej na Śląsku



By pamięć nie wygasła



BARBARA PRASOŁ, Wójt gminy Wyry:
- Każdego roku gromadzimy się tu przed pomnikiem, by oddać hołd naszym bohaterskim żołnierzom, którzy stoczyli tu, na naszych polach heroiczny bój. Wygrali i musimy o tym pamiętać, bo to nasza historia i spuścizna.

- Odchodzimy na wieczną wartę, ale w Was młodości pokładamy nadzieję, że pamięć tamtych dni pozostanie. Pytajcie o nie dziadków, rodziców póki jeszcze są wśród nas. Los może rzucić Was daleko od domu, ale mocne gniazdo - orla białego pozwoli Wam zachować tożsamość narodową - mówił Włodzimierz Czechowski, prezes Śląskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Początek września to czas, kiedy mieszkańcy Gminy Wyry wracają myślami do 1939 roku, kiedy to tuż pod oknami ich domów zwycięski bój stoczyli i utrzymali pozycje żołnierze 73. pułku piechoty, 23 Dywizji Piechoty Armii „Kraków”. Wielu z nich poległo na tej ziemi, walcząc bohatersko, m.in. dowódca pplk. Władysław Kielbasa.

Podczas tegorocznych uroczystości, które odbyły się czwartego września, pod pomnikiem Pamięci Żołnierzy Września 1939 roku odbyła się msza św. polowa celebrowana przez ks. Proboszcza Jana Podsiadło, a oprawę muzyczno-wokalną zapewnił Chór Weteranów oraz Chór Zorza z Domu Kultury w Gostyni pod batutą Liliany Czajkowskiej i Orkiestra Sił Powietrznych z Bytomia pod dowództwem kapelmistrza st. chor. sztab. Pawła Szczota.

Nie zabrakło apelu pamięci, który odczytał mjr Arkadiusz Bartnik i salwy honorowej oddanej przez Kompanię honorową 6. Batalionu powietrzno-desantowego im. gen. dyw. Edwina Rozlubirskiego. Na uroczystość przybyli tak-

że przedstawiciele władz samorządowych gmin powiatu mikołowskiego, starostwa, Tychów oraz Wojskowej Komendy Uzupełnień w Tychach, jak również kombatanci, którzy złożyli kwiaty pod pomnikiem.

Kombatanci za wieloletnią współpracę przy obchodach rocznicowych wyróżnili medalem „Za zasługi dla Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych”, m.in. Irenę Piszczek, dyrektora Zespołu Szkół w Gostyni, Elżbietę Słomkę, przewodniczącą Rady Gminy Wyry, Jana Skrobola, prezesa Chóru „Zorza”. Wyróżnienia wręczali Włodzimierz Czechowski, prezes Śląskiego Zarządu Województwa ZKRPIBWP oraz wiceprezes Eugeniusz Jarguz. Natomiast pplk. Leszek Klag z Wojskowej Komendy Uzupełnień w Tychach wyróżnił odznaką honorową Arkadiusza Dominiec za pomoc przy organizacji obchodów rocznicowych, a medale okolicznościowe wręczono Aleksandrze Morcinek, Andrzejowi Siwiorkowi oraz Jolancie Tamawie.



„Czytają dziadkowie, czytają wnukowie - biblioteka łączy pokolenia”

to tytuł projektu, który otrzymał nominację w ministerialnym programie „Partnerstwo dla książki 2017”. Realizacja projektu będzie dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a jego celem jest wzmocnienie funkcji bibliotek, które staną się centrum animującym kulturę i aktywizującym społeczności lokalne. Projekt będzie realizowany ze Stowarzyszeniem Podróżników Tramp.

Projekt skierowany jest do mieszkańców Gminy Wyry, a w szczególności dla uczniów edukacji wczesnoszkolnej, przedszkolaków oraz seniorów. Warsztaty profilaktyczne pt.: „Agresji i przemocy mówię Nie” krakowskiego Teatru Edu-Artis, w których wzięły udział dzieci ze Świetlicy Środowiskowej w Wyrach i Gostyni zainaugurowały - 16 sierpnia - rozpoczęcie projektu.

W ramach projektu planujemy także zorganizować dla dzieci: spektakle teatralne, spotkania autorskie z Agnieszką Frączyk, Barbarą Gawryluk, Tomaszem Trojanowskim i Wojciechem Cesarzem. Zapraszamy 19 września na warsztaty profi-



laktyczne Teatru Edu-Artis z Krakowa pt. „Umiejętność słuchania i rozmawiania. Cechy dobrej komunikacji”, które odbędą się w filii w Gostyni oraz warsztaty czerpania papieru przeprowadzone przez firmę Kalander 20 września o godz. 8.15 w Wyrach, a o godz. 11:00 w Gostyni. Dla dorosłych przygotowaliśmy spotkania autorskie: 27 września o godz. 18:00 w wyrskiej bibliotece z Olgą Rudnicką, 25 września o godz. 18:00 w Gostyni z Krystyną Mirek. We współpracy ze Stowarzyszeniem Podróżników Tramp zorganizujemy pokazy multimedialne podrózników Mieczysława Bieńka i Joanny Sosna. Planujemy zaangażować seniorów do wspólnych działań, m.in. głośnego czytania dzieciom oraz wspólnych warsztatów plastycznych. Ostatnim z elementów programu będzie konkurs plastyczny i literacki ogłoszony przez bibliotekę w ramach jubileuszu 70-lecia. Więcej informacji o projekcie na facebooku oraz na stronie internetowej biblioteki, Stowarzyszenia Podróżników Tramp i gminy.

Aukcja dla Agaty trwa!

Na facebook'u Gminy Wyry - dobre miejsce do zamieszkania, trwa aukcja charytatywna dla Agaty. Licytacja została zorganizowana przez Komitet Społeczny Działamy dla Społeczności Gminy Wyry w ramach zbiórki publicznej 2017/1160/KS. Do licytacji zostały przekazane nowe przedmioty, tj. płyta Spizowi Mocni z autografami Żelaznego i wokalistki Jadzi, zdjęcia z autografem Mateusza Ziółko, zdjęcie i książka z autografem Małgorzaty Kożuchowskiej oraz wiele innych rzeczy. Wszyst-



kie środki z licytacji zostaną przekazane na rzecz Agaty Labus. Zachęcamy do udziału w aukcjach!

Dożynkowo na Zagrodzie Śląskiej



Festyn z okazji Święta Plonów na Zagrodzie Śląskiej w Gostyni odbył się pod znakiem wracającej do łask muzyki Disco Polo. Nim jednak na scenie zakrólował książę tego gatunku, organizatorzy zadbali o dobrą zabawę nie tylko dorosłych, ale i najmłodszych uczestników wspólnego świętowania.

W rodzinnej atmosferze odbyły się warsztaty manualne oraz Parada Pluszaków, w której maluchy z dumą przemaszzerowały ze swymi ulubio-

nymi maskotkami - zwierzakami, czy nawet warzywami! Na zwycięzców czekały bardzo atrakcyjne nagrody, więc warto było zaangażować się w zabawę.

Wieczór uświetnił Jerzy Ciurlok - słynny Ecik z Kabaretu Masztalskich, a na zakończenie wieczoru zaśpiewał KRIS - Książę Disco Polo. Znakomitym kontaktem z publicznością stworzył wspaniałą atmosferę, która mimo chłodnego wieczoru zachęciła wszystkich do wspólnej zabawy.



Chodzę z kijami

Zapraszamy do udziału w V Gminnym Marszu Nordic Walking „Chodzę z Kijami” - 1 października o godz. 15 stratujemy spod Pomnika Żołnierzy Września 1939 roku w Gostyni. Na początek rozgrzewka, ćwiczenia rozciągające i szkolenie umiejętności oraz techniki, a później ruszamy w trasę ścieżkami leśnymi (początkujący z instruktorem), a zaawansowani we

własnym tempie - indywidualnie. Koło godz. 17 zakończenie imprezy. Zgłoszenia uczestnictwa są przyjmowane do 24 września na maila: sport@wyry.pl lub osobiście w urzędzie - Wyry, ul. Główna 133, pokój nr 11 - Zofia Syta tel. 32 325 68 12. Organizator zastrzega sobie prawo do odwołania imprezy z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych.

W N S E N C O

Fitness i sporty walki

16 września o godz. 15.30 w Orzeszu przy ul. Rybnickiej 1 b (czerwony budynek przy rondzie) startuje profesjonalny klub Sportów Walki & Fitness Movement Center oferujący szeroki wachlarz zajęć. Założyło go dwoje zawodowych fighterów - Martyna Czech i Daniel Obrzut - wywodzących się z tyskiej szkoły brazylijskiego Jiu-Jitsu - Bastion Sławomira Szamoty.



Movement Center to klub, w którym zajęcia dla siebie znajdą osoby w każdym wieku. Na zajęcia brazylijskiego Jiu-Jitsu zapisać się mogą dzieci od lat sześciu, młodzież, dorośli, a nawet osoby starsze. Swoich sił mogą spróbować w Akademii Sztuk Walki Bastion, ponadto centrum zaprasza także do Strefy Fitness oraz Strefy Zdrowia, opierającej się na pracy profesjonalnych fizjoterapeutów.

W Strefie Fitness można zgłębiać tajniki jogi dynamicznej i statycznej. Chcąc mocniej się zmęczyć, umożliwią to zajęcia takie jak: tabata, pump, fat burning, piłki FIT BALL. Warto zwrócić również uwagę na zajęcia „zdrowy kręgosłup”, uczestnictwo w tych zajęciach to gwarancja profilaktyki, przeciwdziałania wadom postawy oraz bólowi kręgosłupa. Zajęcia te są skierowane zarówno do młodych (ze względu na siedzący tryb pracy), jak i starszych odbiorców (ze schorzeniami przewle-



Więcej szczegółów na:

www.movementcenter.pl
www.facebook.com/IMovementCenter
ul. Rybnicka 1b Orzesze
tel. 578 844 295
mail: kontakt@movementcenter.pl
poniedziałek - piątek: 9:00 - 21:00
sobota - niedziela: 10:00 - 20:00

kłymi) - chodzi przecież o nasze zdrowie! Trzon aktywności Centrum stanowić będą zajęcia z brazylijskiego Jiu-Jitsu. Zostaną podzielone według kryteriów: wiekowego i umiejętności trenujących. Dzieci mogą ćwiczyć w grupach wiekowych od 6 do 10 i od 11 do 14 lat. Osoby powyżej piętnastego roku życia uczestniczą w zajęciach dla dorosłych.

- *Otwierając klub w Orzeszu, chcemy stworzyć wokół niego społeczność działającą, jak jedna drużyna. Akademia brazylijskiego Jiu-Jitsu to nie tylko treningi. To styl życia, odżywiania, postrzegania rzeczywistości. Stajemy się społecznością, która się wspiera i razem ćwiczy. Organizujemy zawody, wyjazdy, obozy, zapraszamy zawodników z mistrzowskimi tytułami, którzy przekazują filozofię i styl życia wiążący się*

z uprawianiem Jiu-Jitsu - wyjaśnia Daniel Obrzut.

Treningi z dziećmi są układane w taki sposób, aby w tym samym czasie many mogły odwiedzić Strefę Fitness, a ojcowie zainteresowali się np. zajęciami typu „Pump”. Jednym słowem, Klub Movement Center ma być miejscem, gdzie każdy z członków rodziny znajdzie coś dla siebie.

- *Każdy może ćwiczyć i poprawiać swoją sprawność fizyczną w sposób dla niego odpowiedni. Stąd różnicowanie zajęć pod kątem trudności jak i wielkości grup, tak aby trener miał czas dla każdego uczestnika. Jesteśmy doświadczonymi trenerami. Swoją wiedzę i umiejętności chcemy przekazać mieszkańcom Orzesza i całego powiatu. Zapraszamy - zapisy już trwają - powiedziała Martyna Czech, współzałożycielka klubu Movement Center w Orzeszu.*

Martyna Czech

Jedna z pierwszych kobiet w Polsce, która zdobyła czarny pas w brazylijskim Jiu-jitsu. Pierwsza i jak dotąd jedyna kobieta posiadająca czarny pas w Polskim stowarzyszeniu BJJ-Gracie Barra team Draculinio. Zdobywczyni wielu medali Mistrzostw Polski w BJJ oraz w Graplingu. Zawodowa fighterka MMA. Fizjoterapeutka z uprawnieniami pedagogicznymi. Posiada wieloletnie doświadczenia w pracy trenera, zarówno z osobami dorosłymi, jak i z dziećmi.

Daniel Obrzut

Doświadczony zawodnik MMA. Ze sportami walki związany od 15 lat. Posiada na swoim koncie tytuły Mistrza Polski. Walczył dla rosyjskiej organizacji ProFc. Posiadacz niebieskiego pasa w BJJ. Trener z doświadczeniem w prowadzeniu grup dzieci oraz dorosłych.



Reforma oświaty stała się faktem. Po 18 latach wróciły 8-letnie szkoły podstawowe, 4-letnie licea i 5-letnie technika, zamiast szkół zawodowych będą szkoły branżowe, a gimnazja będą stopniowo wygaszane, by w 2019 roku przestać istnieć.

Aby reformę wprowadzić jak najmniej boleśnie, w Orzeszu przygotowania do niej rozpoczęły się równo rok temu. Od września do grudnia 2016 roku odbywały się intensywne spotkania zespołu roboczego składającego się z władz miasta oraz dyrektorów szkół, który przygotowywał koncepcję i harmonogram wdrażania reformy. Całość koordynowała zastępca burmistrza Sylwia Krawczyk.

Wraz z początkiem tego roku, mimo wydłużającej się procedury podpisania ustaw oświatowych przez Prezydenta RP, burmistrz Mirosław Blaski zaproponował rodzicom spotkania w poszczególnych szkołach, aby przedstawić im wypracowaną koncepcję, poznać ich opinie i dać im maksymalną ilość czasu na podjęcie decyzji o ewentualnym przeniesieniu dzieci - uczniów klas III i VI do szkoły podstawowej w miejscu zamieszkania zgodnie z nowym obwodem.

Z początkiem lutego rozpoczęły się spotkania zespołu roboczego związane z opracowaniem nowej struktury szkół podstawowych z uwzględnieniem deklaracji rodziców oraz weryfikacja nowych obwodów szkolnych.

Po podjęciu uchwały przez radnych dotyczącej projektu nowej sieci szkół przystąpiono do opracowywania organizacji pracy szkoły na rok 2017/2018, którą pod koniec maja pozytywnie zaopiniował Śląski Kurator Oświaty.

Kiedy opracowywane było wdrożenie reformy, jednocześnie we wszystkich placówkach Orzesza odbywały się remonty, a w dotychczasowych gimnazjach dostosowywano sale lekcyjne, szatnie i łazienki dla pierwszoklasistów. Dzięki temu wszystkie szkoły były bardzo dobrze przygotowane na przyjęcie najmłodszych uczniów. Remontowane były również przedszkola - w nich też wszystko zostało wykonane na czas.

Ale nie tylko reforma zaprzętała głowy władz miasta i nauczycieli. Zastępca burmistrza Sylwia Krawczyk intensywnie zabiegała o pozyskanie środków zewnętrznych na działania oświatowe, aby jak najbardziej wzbogacić ofertę edukacyjną. I udało się. Dzięki funduszom z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 w tym roku szkolnym w Orzeszu realizowane są liczne projekty edukacyjne na łączną kwotę ok. 3 mln 360 tys. zł.

ORZESZE GOTOWE do nowego roku szkolnego



Weronika Krzemińska

Inauguracja roku szkolnego z udziałem władz miasta odbyła się w Zespole Szkół w centrum.

Jednym z nich jest projekt pn. „Słoneczne przedszkola II - realizacja zajęć specjalistycznych dla dzieci z niepełnosprawnościami w 19 przedszkolach województwa śląskiego”.

W ramach tego projektu w pięciu przedszkolach Orzesza realizowane jest zadanie pn. „Słoneczne przedszkola w gminie Orzesze” na kwotę prawie 113 tys. zł. Jego celem jest wsparcie przedszkoli w wyrównywaniu szans edukacyjnych dzieci niepełnosprawnych. Są realizowane zajęcia ze specjalistami i terapeutami, warsztaty z arteterapii z elementami muzykoterapii czy dogoterapia. Zakupiono także specjalistyczne wyposażenie na potrzeby zajęć integracji sensorycznej i muzykoterapii, przyrządy rehabilitacyjne, ortopedyczne siedziska i wiele innych. W ramach projektu nauczyciele poszerzą swoją wiedzę na szkoleniu specjalistycznym i studiach podyplomowych z zakresu oligofrenopedagogiki.

Dzięki projektowi „Nowe oddziały przedszkolne w gminie Orzesze” na kwotę prawie 1 mln 300 tys. zł powstały dwa nowe oddziały (łącznie 50 dodatkowych miejsc) w przedszkolach: nr 2 „Orzeszkowe Brzdące” i nr 6 w Zawięści „Zdrowe Jagódki”.

Dla tych dzieci przez 12 miesięcy edukacja oraz wyżywienie będą nieodpłatne. Z projektu skorzystają również pozostałe maluchy uczęszczające do tych placówek, ponieważ czas pra-

cy przedszkoli wydłuży się o jedną nieodpłatną godzinę (będą czynne od 6.30 do 16.30). Wszystkie dzieci będą miały również dodatkowe zajęcia, m.in. rozwijające kompetencje społeczno-emocjonalne (umiejętności komunika-

cyjne z rozwijaniem u uczniów kompetencji niezbędnych na rynku pracy w zakresie matematyki, fizyki i chemii oraz przedmiotów przyrodniczych poprzez pokazanie praktycznego zastosowania zdobywanej wiedzy oraz zwiększe-



Julia Szymańczyk

MIROSŁAW BLASKI, burmistrz Orzesza

Uważam, że orzeska oświata jest bardzo dobrze przygotowana do nowego roku szkolnego. Reformując nasz system edukacji, wybraliśmy wariant najbardziej przyjazny dla uczniów, umożliwiając rodzicom indywidualny wybór miejsca kształcenia dla swoich pociech. To, że była to decyzja optymalna, potwierdziły podziękowania rodziców za profesjonalizm i szybkość działania, dlatego zamierzamy powtórzyć ten scenariusz w kolejnym etapie reformy dla uczniów, którzy pójdą do szkoły od września 2018 roku

cyjne, rozpoznawania i kierowania emocjami, budowania pozytywnych relacji, wytyczania i osiągania celów), zajęcia stymulujące rozwój psychoruchowy (gimnastyka, zabawy ruchowe itp.). W ramach projektu pięciu nauczycieli z tych placówek będzie doskonalić umiejętności i kompetencje zawodowe na studiach podyplomowych.

Kolejny projekt to „Akademia Umiejętności” - na kwotę prawie 830 tys. zł realizowany w szkołach nr 3, 5 i 10 w okresie od września 2017 do lipca 2019 roku.

W ramach projektu realizowane są zadania: Akademia Kompetencji i Umiejętności, Akademia Eksperymentu oraz Akademia Rozwijania Kompetencji, których celami są zadania zwią-

ania motywacji do nauki tych przedmiotów. Zaś w ramach Akademii Efektywności Lingwistycznej uczniowie będą rozwijać umiejętności związane z językiem angielskim.

Drugi rok w szkołach nr 2, 4, 6, 8 i 7 (dotychczasowe Gimnazjum nr 3) realizowany jest projekt „Akademia Twórczego Ucznia” na kwotę prawie 1 mln 115 tys. zł.

W 2016 roku w SP 2 powstała pracownia matematyczna, a w SP 6 - przyrodnicza, obie doskonale wyposażone. Projekt ten stworzył warunki dla nauczania opartego na metodzie eksperymentu problemowego i metodzie WebQuest, która zorientowana jest na badania formatem zajęć edukacyjnych, w którym wyjściowym źródłem informacji jest Internet.



Zdjęcia: Weronika Krzemińska



Dożynki Gardawice

fot. Weronika Krzemińska



Płon niesiemy

Pod koniec sierpnia odbyły się w trzech sołectwach Orzesza dożynki. Było barwnie i uroczyście, jak zresztą co roku. Kolorowe orszaki, konie i orkiestra wygrywająca marsza to tradycyjne już elementy korowodów dożynkowych.

W sobotę, 26 sierpnia, jako pierwsi swoje święto plonów obchodzili mieszkańcy Zgonia, którzy spod sołtysówki przemaszerowali do kościoła parafialnego, gdzie powitał ich ks. proboszcz Krzysztof Jasek, który poświęcił chleb przyniesiony przez starostów - Ewę i Adama Krymerów. Po części oficjalnej mieszkańcy

świętowali, zającąc się dożynkowym kołoczem i bawiąc się do późnego wieczora.

Na drugi dzień, 27 sierpnia, świętowano w Gardawicach i Królówce. W Gardawicach orszak otwierały amazonki ze stajni Diabło, za którymi jechał wóz bojowy OSP, orkiestra przy muzyce na żywo. Królówka, mimo że najmniejsza ze wszystkich sołectw, nie musiała się wstyżać swoich dożynek. Tam również

ki. Podczas mszy świętej dziękczynnej nowy proboszcz gardawickiej parafii ks. Ireneusz Kliche poświęcił chleb przyniesiony przez starostów - Iwonę i Marka Ćmielów. W Gardawicach bawiono się aż do północy przy muzyce na żywo.

Królówka, mimo że najmniejsza ze wszystkich sołectw, nie musiała się wstyżać swoich dożynek. Tam również

hucznie obchodzone święto plonów. Był okazały korowód oraz przepiękne kompozycje ze słomy ustawione na trasie orszaku. Proboszcz woszczyckiej parafii - ks. Jerzy Kiecka - poświęcił bochen wypieczony z tegorocznych zbóż przyniesiony przez starostów - Eugenię i Andrzeja Wawocnych - oraz odprawił tradycyjną mszę dziękczynną. No, a później, jak



Dożynki Królówka



Dożynki Zgón



Dożynki Gardawice

REKLAMA



Dobrych snów!

Sypialnia to miejsce szczególne. Po całodziennym bieganiu odzyskujemy tu siły witalne, których źródło tkwi w dobrym śnie. Warto pamiętać, że przesyłamy prawie 1/3 naszego życia. Żeby nie był to czas zmarnowany, warto przeznaczyć go na ładowanie akumulatorów. Dlatego tak ważne jest solidne łóżko ze stelażem i wygodny materac, a do tego ciepła kołdra i dopasowana do naszych wymagań poduszka. Nie wolno też zapominać o pościeli w ulubionych kolorach oraz optymalnym oświetleniu. Wszystko to znajdziecie Państwo w salonie wyposażenia sypialni Perfetto

**Przyjdź! Wstąp do nas.
Na pewno będziesz zadowolony,
a Twoje sny spokojne!**



w Orzeszu - Jaśkowicach.

- Staramy się, by na początek poznać preferencje klienta, bowiem każdy z nas lubi spać inaczej. Jedni wolą miękkie materace, drudzy cenią sobie ich twardość. W naszym salonie można większość z nich wypróbować, sprawdzić i wybrać optymalny model - wyjaśniają właściciele salonu.

Możemy tu zamówić łóżka w najróżniejszych stylizacji ze stelażami i materacami firmy Janpol, a także pokrowce, kołdry, poduszki, pościel, koce, ręczniki, lampy ultradźwiękowe, szafki nocne, olejki oraz artykuły wystroju wnętrza.

Perfetto Salon wyposażenia sypialni | Orzesze-Jaśkowice, ul. Cynkowa 2a (przy Fabryce Materacy Janpol)
www.facebook.com/PerfettoSalonWyposazeniaSypialni | Tel. 32 420 76 27, 32 420 76 28, 534 136 900 | Godziny otwarcia: pn. - pt.: 8.00-16.00, sob. 9.00-12.00

Maciej Skowronek z Orzesza, właściciel stacji Diagneo, wziął udział w jednej z najtrudniejszych imprez rowerowych, organizowanych dla kolarzy-amatorów.



Rowerem dookoła Polski

Długość tego szosowego maratonu wynosi 3130 km. Trasę trzeba pokonać w ciągu maksymalnie 10 dni. Uczestnicy kategorii EXTREM pokonują cały dystans bez jakiegokolwiek pomocy z zewnątrz, bez samochodów z obsługą techniczną, masażystów, lekarzy i całego tabunu ludzi towarzyszących zawodnikom przy

typowych wyścigach szosowych. Są zdani tylko na siebie, swój rower i ekwipunek zabrany z na starcie. Samodzielnie ustalają czas, miejsce i długość trwania odpoczynków. Zupełnie inaczej ma się sytuacja w kategorii SPORT. Tutaj uczestnik może dysponować dowolną obsługą techniczną i logistyczną, którą zapewnia sobie we własnym zakresie.

Auto-Serwis IRTRONIK
Ireneusz Hajduk
ul. Długosza 18,
Orzesze -Woszczyce
tel. 500 211 274

- elektryka samochodowa
- montaż i naprawa zabezpieczeń
- wymiana oleju
- wulkanizacja - wymiana i sprzedaż opon

Maciej Skowronek:

Najważniejsza jest strategia i odpowiednie rozłożenie sił. Najmniejsza kontuzja, po kolejnych 1000 km jazdy, może wyeliminować nawet najtwardszego zawodnika, a z każdym kolejnym kilometrem ból może stać się nie do wytrzymania. Organizatorzy nie przewidzieli żadnych nagród rzeczowych jak i finansowych. Nagrodą dla każdego zawodnika jest ukończenie trasy bez względu na zajęte miejsce.

Trasa maratonu

Trasa prowadzi możliwie najbliżej granic Polski. Przechodzi przez najpiękniejsze zakątki kraju. Start i meta zlokalizowane są na Przylądku Rozewie przy latarni morskiej, skąd zawodnicy ruszają w stronę Trójmiasta, a dalej: Żuławki, Elbląg, Wysoczyzna Elbląska, granica z Obwodem Kaliningradzkim w Gronowie, Sępólno, Węgorzewo, Puszcza Borecka i Puszcza Romicka, Żytkiejmy, Rutka-Tartak, Sejny, Puszcza Augustowska, Lipsk, Sokółka, Puszcza Knyszynska, Puszcza Białowieńska, Siemiatycze, Terespol, Lasy Włodawskie, Zosin, Tomaszów Lubelski, Lubaczów,

Radymno, Przemyśl, Ustrzyki Górne, Komańcza, Nowy Żmigród, Gorlice, Tylicz, Muszyzna, Stary Sącz, Bukowina Tatrzańska, Zakopane, Jabłonki, Żywiec, Cieszyn, Kotlina Kłodzka, Łądek Zdrój, Stronie Śląskie, Międzylesie, Kudowa Zdrój, Mieroszów, Piechowice, Szklarska Poręba, Świerdowa-Zdrój, Osinowo Dolne, Szczecin, Wyspa Wolin, Międzyzdroje, Ustka, Jastrzębia Góra, Rozewie.

Maraton jest skierowany do amatorów długodystansowej jazdy na rowerze o bardzo dobrym przygotowaniu kondycyjnym, jak i psychicznym, niejednokrotnie ten drugi aspekt decyduje o ukończeniu maratonu.

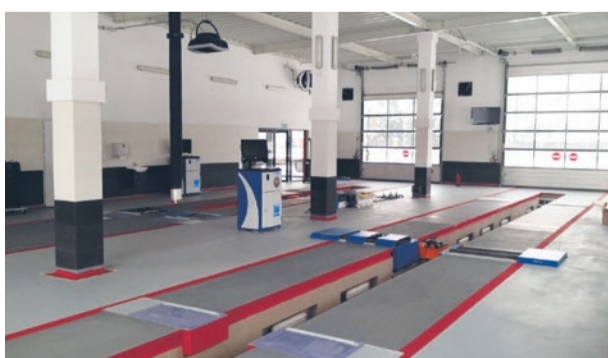
Na tak długiej trasie wszystko jest możliwe

Uwaga! Zmiany w Prawie o Ruchu Drogowym dotyczące przeglądów okresowych



MACIEJ SKOWRONEK,
właściciel Okręgowej
Stacji Kontroli Pojazdów **DIAGNEO**
w Orzeszu-Zawiaści:

- Wprowadzane są nowe przepisy, które mają zdyscyplinować kierowców, by pamiętali o terminach przeglądów. Duża zmiana to kary za spóźnienie się z wykonaniem przeglądu. Kto nie zdąży w terminie, ten zapłaci podwójną stawkę. Nasza stacja wysyła do klientów sms-y z informacją o zbliżającym się terminie przeglądu. Pozwala to na uniknięcie dodatkowych kosztów naszym klientom.



Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów w Orzeszu-Zawiaści to nowoczesna placówka dysponująca dużym placem manewrowym oraz dwiema liniami diagnostycznymi zapewniającymi szybką obsługę. Pierwsza, Uniline Quantum 500 wyposażona jest w urządzenie automatycznie rozpoznające w samochodzie napęd 4x4, co wyklucza możliwość uszkodzeń podczas kontroli. Druga, Quantum 2000 przeznaczona jest do badania pojazdu o całkowitej masie dopuszczalnej do 3,5t, w tym ciągników rolniczych, motocykli oraz przyczep.



Orzesze-Zawiaść, ul. Mikołowska 92
tel. 32 221 57 90, www.diagneo.com.pl
godziny otwarcia: pn.-pt.: 7.00-20.00, so.: 8.00-16.00

Sukces Jaśkowiczian



Regionalny Zespół Śpiewaczy Jaśkowiczanie działający przy Miejskim Ośrodku Kultury w Orzeszu zdobył wyróżnienie II stopnia w konkursowym przeglądzie zespołów muzycznych - Festiwalu Muzycznym Artystów Nieprofesjonalnych „W Jurajskiej Zagrodzie”, który odbył się 3 września w Zawierciu. Ta muzyczna impreza miała na celu propagowanie regionalnej kultury oraz promocję tradycji podwórkowego i ulicznego śpiewu oraz muzykowania. Jaśkowiczanie wystąpili w kategorii konkursowej - Kapele i zespoły śpiewacze z repertuarem pieśni załotnych i biesiadnych.

Agnieszka Strach-Sołtys

Jedyna taka impreza w Polsce!



Biegali z kartoflem

Pod koniec sierpnia już po raz trzeci odbył się „Zawadzki bieg z kartoflem” zorganizowany przez radnego Bartłomieja Marka. Mimo że pogoda nie była waka-

cyjna, humory i frekwencja dopisały. A jakże inaczej, skoro atrakcji przygotowanych na ten festyn było mnóstwo i to dla każdego. Były dmuchańce dla najmłodszych, oczywiście bieganie z kartoflem i liczne występy artystyczne. Imprezę otworzyła Orkiestra Dęta

KWK „Bolesław Śmiały”, a po niej zagrali muzycy z Orkiestry Dętej Tauron Wytwarzanie S.A. oddział Łaziska Górne. Występ Teresy Walerjańskiej - wokalistki i skrzypaczki - przyciągnął rzeszę jej wielbicieli. Po niej sceną zawiadnął zespół Metrum Reni&Mar-

co. Potem nastąpiła przerwa na wręczenie nagród, by znów rozbrzmiała muzyka w wykonaniu Hanys Bynd. Na koniec wieczoru wystąpił zespół Top Musix na czele z Tomaszem Pinkowskim - tegorocznym laureatem tytułu „Zasłużony dla Miasta Orzesze”.



REKLAMA

EURO CAR



ARKADIUSZ KOTASEK, właściciel firmy Euro Car z Orzesza:

Działamy na orzeskim rynku od przeszło siedemnastu lat. Zyskaliśmy uznanie dzięki ciężkiej pracy i rzetelnemu podejściu do klienta. Euro Car to marka kojarzący się z profesjonalizmem i punktualnością dostawy. Udało nam się stworzyć zespół pracowników, który są fachowcami w swojej branży. Nie tylko sprzedają części, ale także doradzają klientom. W naszej branży cena ma znaczenie, ale nie decydujące.

Perfekcyjnie i punktualnie

Euro Car to firma handlująca częściami do samochodów osobowych i dostawczych. W szerokiej ofercie znajdują się części oryginalne oraz zamienni-

ki, ale tylko te, które gwarantują odpowiednią jakość. Euro Car to nie tylko części zamienne, ale także kosmetyki i chemia samochodowa, akumulatory oraz akcesoria.

Dużym atutem firmy jest przestronny magazyn części, które w większości można dostać od ręki. Na elementy, które trzeba sprowadzić, klienci czekają najwyżej kilka godzin.

W Orzeskim sołectwie Zawada powstała pierwsza w Polsce Ochotnicza Szkołka Strażacka.

Strażacki narybek



Orzesze słynie z tradycji ochotniczych straży pożarnych, a teraz będzie jeszcze bardziej znane. Na pomysł powołania szkoły strażackiej wpadli Joanna

Kociubińska, komendant miejski OSP oraz Bartłomiej Marek, radny i sołtys Zawady. Pomysł by nie wypalił, gdyby nie przychylność Ewy Golus, dyrektorzy Szkoły Podstawowej nr 3. Szkołka jest bezpłat-

na, adresowana dla dzieci w wieku od 6 do 11 lat. Zajęcia zaplanowano na środy, w godzinach popołudniowych. Poprowadzą je - w ramach wolontariatu - doświadczeni strażacy, ratownicy medyczni i lu-

dzie, którzy znają się na niesieniu pomocy innym. Do szkoły nie dopłaca urząd i inne instytucje. Trudno o lepszy dowód na to, że jak się chce, to można zrobić coś pożytecznego nawet za darmo.

**ZAPRASZAMY DZIECI
W WIEKU OD 6 DO 11 LAT
Z RODZICAMI NA ZAPISY**

**DO SALI NR 16
W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3
W ORZESZU-ZAWADZIE**

**27 WRZEŚNIA
OD GODZ. 16.00**



BARTŁOMIEJ MAREK, orzeski radny, sołtys Zawady:

Na Zawadzie nigdy nie było jednostki OSP i nie ma szans na powstanie kolejnej, bo w Orzeszu jest już ich sporo. Uruchomiliśmy tę szkołkę, aby na Zawadzie, która jest jednym z najmłodszych sołectw w kraju, był też jakiś akcent strażacki.



Orzesze orzechem stoi

Stowarzyszenie Orzeska Inicjatywa wpadło na pomysł promowania mia-

sta przez organizację Festiwalu Orzecha. Nazwa miasta jednoznacznie kojarzy się

z orzechem, a okazuje się, że i historycznie też jest z nim związane.

- Chcemy, by ta impreza odbywała się cyklicznie, co roku, gromadząc mieszkańców naszego miasta i gminy, a także okolic. Pora, by pokazać w ciekawy sposób historię naszego miasta i rozbudzić świadomość zdrowotnego działania orzechów - mówi Katarzyna Kurpas, prezes SOI.

Festiwal Orzecha odbędzie się 30 września. Imprezie patronuje burmistrz miasta Mirosław Blaski i starosta powiatowy Henryk Jaroszek, a projekt współfinansowany jest ze środków Urzędu Miasta Orzesze.

W ramach festiwalu odbędzie się m.in.: uroczyste zasadzenie orzecha jako symbolu festiwalu, prelekcja historyka na temat związku Orzesza z orzechem oraz rozstrzygnięcie konkursu dla dzieci na maskotkę festiwalu. Będzie trwał także jarmark produktów regionalnych, książek i usług. Organizatorzy zapraszają lokalne firmy do wystawiania się!

Szczegóły wraz z regulaminem dostępne są na profilu facebookowym: facebook/Stowarzyszenie Orzeska inicjatywa.

REKLAMA

SKŁAD WĘGLA
Marek Bartniczek
WĘGIEL

**KAMIENNY, EKOGROSZEK,
ORZECH, KOSTKA**

**KRUSZYWA BUDOWLANE
ŻWIR, PIASEK, CEMENT**

TEL. 32 221 57 83, 664 943 281

www.skladweglabartniczek.pl

bartniczek@op.pl

ORZESZE, UL. ŚW. WAWRZYŃCA 44 A

REKLAMA

500 000 zł
BEZ ZABEZPIECZEŃ
DO 10 LAT



KREDYTY DLA MIKROFIRM

**WIELKIE POTRZEBY MAŁYCH
FIRM FINANSUJEMY W 24 H**

Nawet 500 000 zł może znaleźć się w Twojej firmowej kasie już w 24 godziny od podpisania umowy kredytowej!

Orzesze
ul. Rybnicka 1
☎ 32 494 41 69



Partner

Szczegóły oferty „Pakiet kredytowy dla mikrofirm” w placówkach banku oraz na www.aliorbank.pl. Informacja handlowa wg stanu na 16.08.2017 r.

W „NASZEJ GAZECIE” ZNAJDIEMY
WSZYSTKIE NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE.

Dla Pani i Pana Domu

DOM • OGRÓD • MOTORYZACJA • FINANSE • BUDOWNICTWO • ZDROWIE • URODA • KUCHNIA ...

Technika Bowena to manualna metoda terapeutyczna. Polega na specyficznej i precyzyjnej stymulacji ruchem rolującym powięzi mięśni, ścięgien, nerwów i więzadeł.

ZDROWIE bez tabletek i skalpela

Celem zabiegów metodą Bowena jest przywrócenie równowagi wewnętrznej organizmu, poprzez pobudzenie jego naturalnych zdolności do samo-regulacji i autonaprawy. Procesy autonaprawy organizmu uruchamiane są automatycznie i przebiegają właściwie bezustannie. Każdy z nas doświadcza tego na co dzień. Zastanówmy się, jak często, gdy coś nam dolega, myślimy - poczekam, może przejdzie. I rzeczywiście nieraz „pre-



AUTO SZYBY

sprzedaż, montaż, naprawa
przyciemnianie szyb
podnośniki szyb, mechanika elektro
tel. 601 544 454

Katowice-Zarzecze, ul. Świderskiego 1
(k. kopalni Barbara)

EWA KORDA, dyplomowana terapeutka Techniki Bowena w stopniu mistrzowskim:

- Wskutek stresu, kontuzji, różnych urazów, infekcji, stanów zapalnych, a także naszego trybu życia, czasami powstają tak duże zaburzenia równowagi wewnętrznej i zakłócenia pracy poszczególnych narządów i układów, że organizm sobie z nimi nie radzi. W rezultacie dochodzi do różnych dysfunkcji, które rozprzestrzeniają się po całym organizmie. Taki łańcuch niekorzystnych zmian można przerwać stosując Technikę Bowena.

sykacji, usprawniają działanie układu pokarmowego, wydalniczego, hormonalnego, krwionośnego, limfatycznego. Przywracają prawidłowe napięcie mięśni, ścięgien i więzadeł. Wspomagają likwidowanie procesów zapalnych. Wykonuje się je co siedem dni. Kilkundniowa przerwa pomiędzy zabiegami jest niezbędna, aby organizm miał czas na dokonanie stosownych, zainicjowanych zmian.

Jest to metoda nieinwazyjna, bezbolesna i bardzo bezpieczna. Terapeu-

ta nie wykonuje żadnych siłowych manipulacji: nstawiania, czy naciągania. Jedyne poprzez delikatny ruch rolujący pobudza organizm do intensyfikacji procesów samo-naprawczych. Skuteczność jej działania została oce-

niona na poziomie ponad 80 proc. Sprawdza się zarówno w przypadku nagłych urazów, drobnych dolegliwości, jak również w schorzeniach przewlekłych. Mogą korzystać z niej także kobiety w ciąży.



chodzi”. Dlaczego? Właśnie dzięki naturalnym, fizjologicznym możliwościom organizmu do autonaprawy. Prostem przykładem mogą być otarcia, czy skaleczenia, które właśnie dzięki zdolnościom organizmu do regeneracji, po prostu się goją.

Zabiegi metodą Bowena inicjują procesy detok-

Metoda została stworzona w latach pięćdziesiątych XX wieku przez pochodzącego z Australii Toma Bowena. Praktykuje się ją od około 40 lat na całym świecie. Można ją stosować w przypadku: dolegliwości bólowych różnego pochodzenia, rwy kulszowej, dyskopatii, skoliozy, łokcia tenisisty, schorzeń barku, cieśni nadgarstka, bólów mięśniowych, stresu, ADHD, ADD, bóli i zawrotów głowy, migreny, bezsenności, fibromialgii, miastonii, astmy, problemów z zatokami, moczenia nocnego (dzieci), nietrzymania moczu (dorośli), schorzeń układu pokarmowo-wydalniczego, niepłodności, miesiączkowania, menopauzy, prostaty, obniżonej odporności i innych.

Organizm człowieka jest zintegrowaną całością. Często jedno niepozorne schorzenie pociąga za sobą kolejne. Czasami długo ignorujemy różne dolegliwości i bóle, które określamy jako „do zniesienia”, a które są sygnałem, że nasze ciało nie kompensuje na bieżąco różnego rodzaju obciążeń. Zachęcam, aby nie bagatelizować nawet drobnych dolegliwości, gdyż likwidowanie ich pozwala dłużej utrzymać organizm w dobrej formie i zdrowiu.

Więcej informacji pod numerem telefonu: 509 460 630 lub na: www.metodabowena.pl

BROJA

- Przycinanie żywopłotu
- Przycinanie Tui
- Rozdrabnianie gałęzi (zrąbkowanie)
- Ścinanie drzew
- Koszenie trawy
- Zabudowa ogrodzeń.

tel.: 660 366 117

e-mail: broja.robota@gmail.com
www.broja.pl





Od kilku miesięcy zapraszamy Państwa do odwiedzenia i zakupów w niezwykłym miejscu - **Mikołowskiej Spizarni, przy ul. Pszczyńskiej** mieszczącej się w starej kamienicy, w centrum Mikołowa - naprzeciwko stacji paliw (Shell). Mamy tu do wyboru naturalne, ekologiczne

i swojskie wyroby. Oferowane tu produkty są wytwarzane w małych, rodzinnych firmach zgodnie z tradycyjnymi, sprawdzonymi przez pokolenia recepturami.

Musimy pamiętać, że maksymalny Herdota: „Jesteśmy tym, co jemy”, jak i Hipokratesa: „Twoje pożywienie powinno być lekarstwem, a twoje lekarstwo powinno być pożywieniem” wskazuje nam, że należy przywiązywać wagę do tego, co jemy, kiedy i jak. Podczas



Pasztety i miody

- W naszej spizarni oferujemy tylko ekologiczne warzywa z pobliskiego gospodarstwa w Borowej Wsi, które trafią do sklepu wprost z grządki. Ponadto tegoroczne - wiosenne i letnie miody akacjowe i wielokwiatowe, lipowe z mikołowskiej pasieki oraz pasztety z Podlesia, m.in. z indyka czy z gęsi i kurczaka, a także świeże jajka - od gospodarza - kury karmione kukurydzą z własnej uprawy. Zapraszamy do skosztowania młodych ziemniaków, kapusty, buraczków czy kruchej sałaty - zaprasza właścicielka Mikołowskiej Spizarni.



zakupów należy zwracać uwagę, skąd pochodzą produkty, jak je wyprodukowano i z czego się składają.

Tutaj znajdziecie Państwo nabiał z małych mleczarni oraz wędliny i najróżniejszych smaków musztardy, octy balsamiczne, a także przyprawy, zioła. Oferujemy chleb bezglutenowy, ryżowy, orkiszowy i gryczano-jaglany oraz muffinki z kaszy jaglanej w różnych smakach. Do tego smakowite pierogi z owocami, mięsem czy serem, a także różnorodne konfitury, kasze, mąki i makarony - wszystko zdrowe i ekologiczne.



CZAS NA UDANE ZAKUPY. WARTO ZAPAMIĘTAĆ STAROŻYTNE MĄDROŚCI: „JESTEŚMY TYM, CO JEMY”. BĘDIEMY DŁUŻEJ ZDROWI I PEŁNI WIGORU.

Nudel Ula makaron jak u mamy

Nitki cienkie, nitki grube, świderki, muszelki, a także makaron warzywny tzw. mix sałatkowy z naturalnymi dodatkami - szpinakiem, dynią, burakiem czy marchewką to podstawowa oferta makaronów z Mikołowa. A jak powstają? Według dawnej receptury, z naturalnych i ściśle kontrolowanych komponentów. Jajka pochodzą z gospodarstwa rolniczego Bojdoł, a mąka durum z zaprzyjaźnionego gospodarstwa rolniczego, mielona w małym lokalnym młynie.

- Nasze makarony są produkowane naturalnie i ekologicznie, a ich skład to jajka, mąka pszenna, mąka durum i sól himalajska, bez dodatków chemicznych i smakowych - zapewniają produkcję. - Są doskonałym dodatkiem do zup, sosów czy warzyw lub mięs.

Ostatnio firma Nudel Ula wzbogaciła swoją ofertę o wyjątkowo delikatny makaron z jaj przepiórczych.



Mikołów, ul. Pszczyńska 115

(wjazd tak jak do Jelux-a, kierować się drogą szutrową do końca),

tel. 605- 852-627

WRZEŚNIOWA PROMOCJA UBEZPIECZEŃ MIESZAŃ I DOMÓW W CUK. NAWET DO -50%

Zadbaj o bezpieczny dom



Mikołów, ul. Katowicka 1 | tel. 32 738 04 44 | kom. 725 880 008

Kompleksowe ubezpieczone mieszkanie lub dom przed nieoczekiwanymi zdarzeniami i kradzieżą pozwoli Ci na spokój. Nie masz ubezpieczonego domu lub mieszkania - odwiedź naszego agenta.

WARIANT PODSTAWOWY

Najbardziej popularny jest wariant polisy ubezpieczającej mury od ognia i innych zdarzeń losowych, która zapewnia odszkodowanie, gdy zniszczeniu ulegnie sam budynek oraz jego stałe elementy. Można go rozszerzyć o ochronę budynków gospodarczych, garażu oraz mienia znajdującego się wewnątrz nieruchomości. Warto pomyśleć o rozszerzeniu jej o ochronę przed kradzieżą z włamaniem do wszystkich części nieruchomości, w tym piwnicy i garażu. Złodzieje nie śpią.



KORZYSTNE DODATKI

Polisę mieszkaniową można rozszerzyć o assistance techniczny, który obejmuje całodobową pomoc specjalisty w razie awarii komputera, a także assistance dla rowerzysty oraz pomoc medyczną w razie nieszczęśliwego wypadku. Elementem, o który warto uzupełnić ubezpieczenie jest OC w życiu prywatnym gwarantujące ochronę na wypadek, np. zalania sąsiada do dołu.

- Duża konkurencyjność i zróżnicowanie oferty to szansa dla klientów na znalezienie polisy dostosowanej do indywidualnych wymagań - dla jednych uciążliwy problem stanowią dzikie zwierzęta - dla innych powódzie. Chcąc uwzględnić nietypowe rodzaje ryzyka najczęściej wybieramy polisę all-risks, chroniącą przed skutkami wszystkich zdarzeń losowych. Składki są niskie w porównaniu do wartości ubezpieczanej nieruchomości i możliwych strat finansowych. Przykładowo za mieszkanie warte 200 tys. zł zapłacimy ok. 200 zł na rok - dodaje doradca ubezpieczeniowy.

JESIEŃ ZBLIŻA SIĘ DUŻYMI KROKAMI, TRZEBA ZADBAĆ O ZDROWIE I DOBRĄ KONDYCJĘ. MOŻE CZAS ZAPYTAĆ SPECJALISTÓW O DIETĘ NA ZIMĘ.



Tylko w **Stomaluxie** najnowocześniejszy Rentgen Panoramiczny Zębów

Rozmowa z **ŁUKASZEM TYRNA**, szefem Stomalux-u.

- Stomalux, to nie tylko tradycyjne usługi stomatologiczne, ale także diagnostyka na najwyższym poziomie...

- Czasy, kiedy dentysta leczył zęby na wycuciu odeszły już do lamusa. Dziś, zanim zacznie swoją pracę, chce dokładnie wiedzieć, co się dzieje w naszym uzębieniu. Dlatego też zakupiliśmy Pantomograf, czyli najnowocześniejszy rentgen panoramiczny zębów. Najbardziej zawan-

sowana technologia obrazowania oraz prosta i wygodna obsługa. Przy tym duża wygoda dla pacjenta. Aparat sam się dopasowuje do wysokości i pozycji pacjenta oraz kształtów twarzy i dziąseł. Stomatolog otrzymuje wysokiej jakości obraz cyfrowy, który można zapisać na płytce CD, pendrive lub wysłać za pośrednictwem poczty elektronicznej. Siłowniki pracują niezwykle cicho - otwarta konstrukcja aparatu zapewnia pacjentowi poczucie bezpieczeństwa i brak dyskomfortu klaustrofobii.

- A kiedy się dowiemy...

- To wtedy zaczynamy leczenie. Firma Stomalux zapewnia pełną gamę usług dentystycznych, czyli leczenie i usuwanie zębów, leczenie endodontyczne, korony, mosty, nowoczesne protezy termoplastyczne, medycynę estetyczną, wybielanie zębów.



STOMALUX

Łaziska Górne, ul. Chopina 5

tel. 32 / 738-87-67, kom. 507 199 016, www.stomalux.pl



NATUR HOUSE
Eksperti w reedukacji żywieniowej

PIERWSZA POMOC
w odchudzaniu



3-TYGODNIOWE PLANY DIETETYCZNE

dopasowane do twoich potrzeb

- + antycellulitowe
- + oczyszczające organizm - detox
- + redukujące obwody w dolnych partiach ciała
- + zwiększające masę ciała/masę mięśniową
- + hamujące apetyt na słodczyce
- + wzmacniające włosy, skórę paznokcie
- + szczupła w 3 tygodnie

Od początku roku w Naszym Centrum Dietetycznym w Mikołowie nasi klienci zrzucili 1350 kg. Ponad tonę zbędnych kilogramów!!!

Do takich wyników przyczynił się między innymi Pan Jarosław, który schudł ponad 25 kg. Jego niesamowita empatia, pogoda ducha i determinacja sprawiły, że współpraca z nim była czystą przyjemnością.

Takie nastawienie musiało skończyć się ogromnym sukcesem. Wspomnę tylko, że Pan Jarosław zawsze był bardzo aktywnym człowiekiem, jestem przekonana że utrata tylu kilogramów przełoży się na jeszcze lepsze wyniki w sporcie, czego serdecznie życzymy i gratulujemy! - mówi dietetyk Naturhouse mgr. Lucyna Kasprowska.

Już za miesiąc przedstawimy kolejnego bohatera z wielkim sukcesem na koncie. Jeśli i Ty pragniesz zrobić coś dla siebie, zmienić coś w swoim życiu - nie czekaj i umów się na wizytę w Naszym Centrum Dietetycznym w Mikołowie. **Zapraszamy!**



NATUR HOUSE
Eksperti w reedukacji żywieniowej



Mikołów
ul. Krakowska 25

669 91 61 93
32/738 19 35

ZACZNIJ JUŻ DZIŚ!

**DODATEK
DLA PANI I PANA DOMU
TO MIEJSCE NA REKLAMĘ
DLA NASZEJ FIRMY.**

**TRZEBA ZADZWONIĆ!
TEL. 790 887 729
LUB 606 221 496**



**Od września działa w Orzeszu
Akademia Malucha „Zaczarowana Kraina”
- żłobek dla dzieci do trzeciego roku życia.**

Orzeska  **zaczarowana
kraina**

Orzesze, ul. Gliwicka 12a | Mikołów, ul. Plebiscytowa 34 | www.zaczarowanakraina.com

Przedsiewzięcie jest współfinansowane ze środków unijnych. Głównym celem projektu jest zwiększenie dostępności do usług opiekuńczych w Orzeszu. Wsparciem objęte zostaną, m.in. rodzice dzieci z niepełnosprawnościami, a także osoby powracające na rynek pracy po przerwie związanej z urodzeniem/wy-

chowaniem dziecka oraz pozostające poza rynkiem pracy ze względu na konieczność opieki nad dzieckiem do lat 3 i zatrudnione.

Utworzone zostaną dwie, małe grupy. W planach są także dodatkowe zajęcia z języka angielskiego, muzyczno-rytmiczne oraz logopedyczne, także w ogrodzie. Jest to pierwszy żłobek

w mieście, przystosowany dla dzieci z różnymi niepełnosprawnościami.

- Prowadzę w Mikołowie podobną placówkę od ponad siedmiu lat, gdzie stworzyliśmy cudowne miejsce z domową atmosferą. Podobne chcemy stworzyć w Orzeszu - zapewnia właścicielka „Zaczarowanej Krainy” Katarzyna Juranek.

Projekt realizowany jest w okresie od 01.04.2017r. do 31.08.2018r. I w tym czasie rodzice będą płacić tylko za wyżywienie.



Projekt jest współfinansowany przez Europejski Fundusz Społeczny, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020, dla osi priorytetowej: VIII. Regionalne kadry gospodarki opartej na wiedzy dla poddziałania: 8.1. Wspieranie rozwoju warunków do godzenia życia zawodowego i prywatnego dla Poddziałania 8.1.3 Zapewnienie dostępu do usług opiekuńczych nad dziećmi do 3 lat.



SKŁAD OPAŁU ORZESZE-WOSZCZYCE

Orzesze-Woszczyce, ul. Towarowa 5
(przy trasie Katowice-Wisła, wjazd jak na stację paliw)



Węgiel z polskich kopalń:

**EKO-GROSZEK
KOSTKA, ORZECH, GROSZEK**

duży wybór

WĘGLA WORKOWANEGO

różne asortymenty (składowany pod zadaszeniem)

KOLAŃCZAK 
opał kruszywa transport

tel. 666 059 642

tel. 604 060 134

www.sprzedaz-opalu.pl | www.kolanczak.pl

TRANSPORT DO KLIENTA

- opał luzem i w workach, niewielkie ciężarówki

**Studio farb
TIKKURILA
w nowej odsłonie!**



**Zapraszamy na bezpłatne
porady projektanta w zakresie
doboru kolorystyki
do Twojego wnętrza!**

STUDIO KURPAS

Wąska 9 | Łaziska Górne | tel. 32 738 92 33

www.kurpas.com.pl | biuro@kurpas.com.pl



Miarka w akcji

Wakacje, jak co roku, minęły szybko. Rozpoczął się nowy rok szkolny, ale na moment wracamy jeszcze do wakacyjnych wspomnień, wyjątkowych miejsc i wyjątkowych znajomości zawartych podczas letnich podróży.

Pocztówki z wakacji



Te wakacje wykorzystałam najlepiej, jak tylko potrafiłam. Nie znalazłam czasu na nudę! Spędziłam je w słonecznej Hiszpanii razem ze znajomymi. Poznałam wielu świetnych ludzi, z którymi rozumiem się bez słów. Te wakacje były najlepszymi w moim życiu i dzięki nim mogłam wypocząć, czego bardzo mi brakowało. Jestem gotowa na nowy rok szkolny. Przekroczę mury szkoły z wielkim uśmiechem!



W tym roku udało nam się spędzić wakacje w czwórkę. Ostatnie dwa tygodnie lipca spędziłyśmy w niewielkiej miejscowości Brenna, która dzięki swojej wspaniałej atmosferze przyciąga coraz większą rzeszę turystów. Oprócz typowo górskich chat, restauracji czy też sklepów z oscypkami znajdziemy tam również karuzele, mini golfa oraz amfiteatr, w którym niemalże codziennie odbywają się koncerty i inne ciekawe wydarzenia, np. dożynki. W ostatnim czasie występowała tam nawet Doda. Dla tych, którzy wolą spędzać czas aktywnie, na łonie natury czeka masa beskidzkich szlaków górskich, m.in.: Błatnia, Klimczok, Kotarz lub Stary Groń. Serdecznie polecamy!



Jarosławiec to nadbałtycka miejscowość, położona w niedalekiej odległości od Ustki i Darłowa. Spędziłam tam wspaniały wakacyjny czas. Mimo iż pogoda nie rozpieszczała, Jarosławiec mnie zachwycił. Wraz ze znajomymi zwiedziłam Muzeum Bursztynu, w którym dowiedziałam się, jak powstał bursztyn, jakie są jego odmiany i gdzie można go znaleźć. Byłam także w fokarium w Dolinie Charlotty, gdzie zobaczyłam karmienie fok i pokazy, podczas których foki wyskakują na brzeg, witają widzów i machają łapkami. Polecam tę miejscowość na letni wypoczynek!



Bardzo lubię podróże, dlatego z wielką radością zareagowałam na to, że w te wakacje odwiedzę Grecję. Jest to piękny kraj, w którym można podziwiać czarowne widoki oraz starożytne budowle. Odwiedzając ten kraj, należy odwiedzić Ateny. W stolicy Grecji kontynentalnej znajduje się Akropol. Jest to wapienne wzgórze, na którym stoi Partenon, świątynia bogini Nike, teatr Dionizosa oraz wiele innych budowli. Z tego miejsca można podziwiać całą panoramę Aten. Myślę, że każdy powinien odwiedzić to miejsce, ponieważ jest to wspaniałe zachowanie pamiątka po naszych przodkach. W Grecji spędziłam cudowny czas, poznając nowych ludzi oraz zwiedzając kolebkę naszej cywilizacji.

Nowory rok szkolny to dla każdego ucznia czas nowych wyzwań, wyczerpanej nauki, zdobywania wiedzy, ale także rozwijania pasji i zaangażowania w różne szkolne inicjatywy. W I Liceum takich projektów nie brakuje. Na pewno każdy, kto kocha teatr, będzie mógł dołączyć do grupy „Co jest grane?“, która oferuje warsztaty teatralne prowadzone przez profesjonalistów, okazję do wymiany doświadczeń i radość tworzenia. Miłośników historii zainteresuje z pewnością koło historyczne, zrzeszające osoby, które poznawanie historii traktują jako dobrą zabawę i pasję.

Kółko zaprasza uczniów naszego LO, ale również osoby spoza szkoły. Tematy spotkań ustalają uczestnicy, którzy sami kreują zajęcia.

Dla młodych dziennikarzy prowadzone jest koło dziennikarskie, dzięki któremu można po-

znać pracę dziennikarzy „od kuchni”, spotkać ludzi mediów oraz brać udział w ciekawych warsztatach.

To tylko nieliczne propozycje przygotowane przez nauczycieli Miarki. Szkoła ma bogaty wachlarz zajęć pozalekcyjnych, spośród których każdy znajdzie coś dla siebie.

Dla uczniów I Liceum to będzie wyjątkowy rok. Miarka obchodzić będzie jubileusz

95-lecia. „Przeszłość zachowana w pamięci jest częścią teraźniejszości” - świętowanie Jubileuszu będzie dla wszystkich ważną chwilą, czasem wspomnień, refleksji i wzruszeń.

95-lecie jest to jedyna w swoim rodzaju okazja do spotkań po latach absolwentów, których szkoła wykształciła, jak również do odnowienia więzi, a także do nawiązania udanego współdziałania podopiecznych ze szkołą.

W sierpniu w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej opublikowano w polskim tłumaczeniu tzw. konkluzje BAT (najlepsze dostępne techniki). Polskie ciepłownie i elektrownie mają cztery lata na dostosowanie się do nowych, restrykcyjnych przepisów.



BAT czyli bat

Terminem granicznym jest 17 sierpnia 2021 roku, ponieważ czteroletni okres adaptacyjny do nowych przepisów zaczyna się od chwili publikacji w europejskim dzienniku urzędowym. Konkluzje BAT obowiązują dla ciepłowni, elektrowni, reaktorów zgazowania węgla lub innych paliw, spalarni odpadów. Komisja Europejska pracowała nad zaostrzeniem przepisów od dawna. Nowe regulacje udało się Brukseli przeforsować dopiero w kwietniu tego roku. Kontrowersyjna jest nie tylko konkluzja BAT, ale także sposób jej przyjęcia. Restrykcyjnym przepisom sprzeciwiła się Polska, a nasze stanowisko poparło siedem państw: Niemcy, Czechy, Bułgaria, Rumunia, Węgry, Finlandia oraz Słowacja.

Zaostrzenie norm emisyjnych zostało przegłosowane o przysłowiowy włos.

Decydowały ułamki procenta, a to oznacza, że w sprawach unijnej polityki energetycznej wśród krajów członkowskich nie ma jednomyślności. Mimo tych kontrowersji, Komisja Europejska idzie jeszcze dalej. Przygotowano unijne rozporządzenie w sprawie rynku energii - tzw. „pakiet zimowy”. Zaleca on obniżenie poziomu emisji dwutlenku węgla do 550 gramów na kilowatogodzinę. Polski parlament zareagował natychmiast uruchamiając procedurę tzw. „złotej kartki”. Warto podkreślić, że w Sejmie już dawno nie widziano takiej zgodności. Za uchwałą głosowało 410 posłów. To mocny oręż, ale odpowiedni do skali problemu. Polski parlament uznał, że forsowane przez Brukselę regulacje są sprzeczne z fundamen-

talną w Unii Europejskiej zasadą pomocniczości. Polega ona na tym, że Bruksela nie może wtrącać się w sprawy, z którymi kraje członkowskie radzą sobie same. Do tej kategorii należy polityka energetyczna i klimatyczna, która na mocy traktatów unijnych należy do wyłącznej kompetencji państw członkowskich. „Pakiet zimowy” jest wymierzony w energetykę opartą na węglu, a takiego ciosu mogłaby nie znieść polska gospodarka.

Już samo dostosowanie się do konkluzji BAT może kosztować polskie przedsiębiorstwa ok. 10 mld zł.

Nowe, bardzo ostre normy emisji obowiązują na terenie całej Unii Europejskiej i stały się częścią polskiego porządku prawnego. Stanowiąc będą, m.in. podstawę do wydawania pozwoleń na działanie instalacji energetycznych. Największe obawy tej branży wywołują normy określające poziom emisji tlenków azotu, dwutlenków siarki i pyłu. Dodatkowo w konkluzjach BAT wpisano też nieobjęte dotąd żadnymi standardami europejskimi: rtęć, chlorowodór, fluorowodór i amoniak. Nowe i nieznanne wcześniej są też wymogi monitoringu obiektów.

Przepisy obowiązują, a to znaczy, że powstające instalacje muszą spełniać wszystkie opublikowane normy. W wielu przypadkach trzeba poprawić realizowane projekty. Przed sporym problemem stoją też istniejące już elektrownie, elektrociepłownie i spalarnie. Wielu ekspertów uważa, że cztery lata to za mało na dostosowanie się do nowych, zaostrzonych norm.

CZY strona

W sporze z Brukselą o kształt unijnego rynku energii Polska sięga nie tylko po argumenty polityczne. Jednym z filarów Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju wicepremiera Mateusza Morawieckiego jest przebudowa i unowocześnienie krajowego sektora energetycznego. Ważnym ogniwem tego planu jest Elektrownia Łaziska.

W kwietniu Elektrownia Łaziska gościła posłów sejmowej Komisji do spraw Energii i Skarbu Państwa. W październiku wyjazdowe posiedzenie chce tutaj zorganizować Komisja ds. Unii Europejskiej, której szefową jest pochodząca z Łazisk poseł Izabela Kloc. Polityczne gesty są potrzebne, ponieważ ucinają spekulacje o rzekomej likwidacji elektrow-

ni. W ciągu stu lat łaziska fabryka prądu przetrwała wiele dziejowych burz. Teraz musi się zmierzyć z wyzwaniem stawianym przez Brukselę i jest na to przygotowana.

W ciągu ostatnich lat w Elektrownię Łaziska zainwestowano około pół miliarda złotych.

Wśród wielu ważnych planów i deklaracji omawianych podczas tegorocznych Międzynarodowych Targów Górnictwa, Przemysłu Energetycznego i Hutniczego w Katowicach na szczególną uwagę zasługuje pomysł utworzenia koalicji państw węglowych, które dałyby skuteczny odpór dekarbonizacyjnej polityce Komisji Europejskiej.

Wbrew lansowanej przez Brukselę antywęglowej propagandzie, wciąż wiele krajów Unii Europejskiej wydobywa kamienne i brunatne „złoto”. Wśród nich są, m.in. Polska, Niemcy, Czechy, Słowacja, Słowenia, Rumunia, Bułgaria, Grecja, Wielka Brytania, Finlandia. Jeszcze liczniejszą grupę stanowią państwa, które wykorzystują węgiel w narodowej energetyce. Przykładem może być Holandia, uchodząca za jeden z najczystszych krajów w Europie. Uruchomiono tam niedawno dwie nowoczesne elektrownie węglowe, zu-

żywające kilkanaście milionów ton surowca rocznie. Szkoda jedynie, że Holendrzy szukają dostawców w Rosji, a nie w Polsce. Ze wschodu na unijny rynek płynie każdego roku ponad 160 mln ton węgla. To kolejny dowód na nielogiczną, wręcz samobójczą politykę Brukseli.

Komisja Europejska, zamiast stawiać na polskie czyli unijne zaplecze surowcowe, świadomie uzależnia się od dostaw węgla i gazu z Rosji.

Państwa węglowe



Z jednej strony Unia Europejska krytykuje Putina za agresywną politykę w Syrii i na Ukrainie, a z drugiej sama wypycha się w sferę wpływu Kremla. W Brukseli nie wiedzą, że w rękach Moskwy surowce energetyczne są równie skuteczną bronią, jak czołgi? To, czego nie widzą albo nie chcą wi-

dzieć unijne elity, dostrzegają menderowie zajmujący się górnictwem. - W grupie unijnych państw wydobywających albo wykorzystujących węgiel w energetyce, powinniśmy stworzyć koalicję, która przeciwstawi się antywęglowej polityce Unii Europejskiej - zaproponował podczas tar-

gów Janusz Olszowski, szef Górnictwej Izby Przemysłowo-Handlowej. Polska byłaby naturalnym liderem grupy, ponieważ nasze górnictwo węglowe jest światową potęgą. Decyduje o tym nie tylko największe w UE wydobywanie, na poziomie 70 mln ton, ale też wysoki poziom ośrodków na-

Stawa mocy

Pieniądze nie poszły na marne, ponieważ powstało tutaj prawdziwe laboratorium nowoczesnych technologii. Wszystko po to, aby podnieść standardy na miarę coraz bardziej wyrównanych norm emisyjnych wymaganych przez Unię Europejską. W sporze o przyszłość europejskiego rynku energii polscy politycy, jeżeli chcą przekonać Brukselę do swoich racji, muszą mieć twarde argumenty na to, że z węgla też można produkować „czysty” prąd. Dowodów może dostarczyć Elektrownia Łaziska. Współczesna energetyka coraz lepiej radzi sobie z wychwytywaniem i neutralizowaniem szkodliwych pierwiastków towarzyszących produkcji prądu. W Łaziskach opracowano, m.in. nowoczesną instalację redukcji rtęci, ale to nie pierwiastki z Tablicy Mendelejewa sprawiają najwięcej problemów. Największym winowajcą jest dwutlenek węgla. Coraz bardziej restrykcyjna polityka klimatyczna Unii Europejskiej opiera się na ograniczaniu emisji CO₂.

Jeżeli skutecznie poradzimy sobie z dwutlenkiem węgla, odbierzemy Brukseli argument, że elektrownie węglowe są głównym sprawcą ocieplenia ziemi.

W walce z CO₂ największym problemem nie jest technologia, ale pieniądze. Instalacje wychwytyjące dwutlenek węgla są kosztowne. Prąd z takich elektrowni, choć czysty byłby zbyt drogi, a przez to niekonkurencyjny. Jest wyjście z tej sytuacji. Wystarczy przerobić dwutlenek węgla z uciążliwego balastu w produkt rynkowy. Tylko tyle i aż tyle. Nad tym, jak na dwutlenku węgla zrobić interes, głowi się cała światowa technologiczna czołówka. Do tego grona dołączyła też Elektrownia Łaziska. Powstaje tutaj pilotażowa instalacja, która pozwoli z bloków elektrowni wychwytać dwutlenek węgla i zamienić go w syntetyczny gaz ziemny, czyli produkt handlowy. W projekcie oprócz Tauronu Wytwarzanie, do którego należy Elektrownia Łaziska, bierze udział cały szereg polskich i zagranicznych firm oraz ośrodków badawczych: CEA (Francja), Atrastat (Francja), Akademia Górniczo-Hutnicza, Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla, Rafako, WTT oraz Exergon.

W „Łaziskach” często przecierano nowe szlaki w polskiej energetyce, ale ten pomysł - jeżeli się powiedzie - będzie miał szczególne znaczenie, nie tylko z powodów środowiskowych i ekonomicznych, ale także politycznych.



Stawiamy na bezpieczeństwo i niezależność

Dobiegają końca prace redakcyjne nad dokumentem „Polityka energetyczna Polski”. Potwierdzono w nim, że węgiel pozostanie podstawą naszego bilansu energetycznego, a jego wykorzystanie będzie dobrze służyło bezpieczeństwu i niezależności kraju.

Założenia „Polityki energetycznej” są zbieżne z „Programem dla sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce na lata 2016-2030”. Rentowne, efektywne i nowoczesne górnictwo ma być oparte na wiedzy i innowacjach oraz zapewniać bezpieczeństwo energetyczne kraju, a także wspierać konkurencyjność polskiej gospodarki.

- Prace nad programem prowadzone były z zachowaniem pełnej transparentności i w atmosferze pełnego dialogu zarówno ze stroną społeczną, jak i przedsiębiorcami górnictwa - mówiła Anna Margis, dyrektor Departamentu Górnictwa Ministerstwa Energii podczas Międzynarodowych Targów Górnictwa, Przemysłu Energetycznego i Hutniczego KATOWICE 2017.

Dokument składa się z dwóch części. Pierwsza to diagnoza oraz analiza obecnego stanu sektora węgla kamiennego. W Polsce niezagospodarowanych zasobów węgla kamiennego jest około 31 mld ton, co stanowi dostateczną rezerwę dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. Według prognoz Polska będzie potrzebowała do 2030 roku rocznie około 70 mln ton węgla kamiennego, scenariusz optymistyczny dla sektora mówi o ponad 80 mln ton rocznie.

Program wyznacza dziesięć celów szczegółowych:

- ustabilizowanie rentowności i płynności finansowej przez dostosowanie produkcji do potrzeb rynku,
- kontynuacja integracji górnictwa z energetyką,
- zapewnienie pokrycia krajowych potrzeb,
- inwestycje w dotarcie do nowych złóż i poprawę efektywności wydobycia,
- rozwój kompetencji pracowników,
- wspieranie i rozwój czystych technologii węglowych,
- innowacyjność i poprawa bezpieczeństwa,
- dywersyfikacja przemysłowego wykorzystania węgla kamiennego,
- ujednoczenie i uproszczenie systemu wynagradzania,
- ukończenie działań restrukturyzacyjnych, takich jak włączenie Kompanii Węglowej do Spółki Restrukturyzacji Kopalni.

Łączcie się!

ukowo-badawczych oraz nowoczesne firmy pracujące dla tej branży. Górnictwo zapewnia w Polsce około pół miliona miejsc pracy i płaci ponad 8 mld zł w podatkach do budżetu państwa rocznie.

Mamy jedno z największych zasobów bilansowych węgla kamiennego (58,5 mld ton), z których zagospodarowano dziś 22,2 mld ton. Reszta wciąż czeka na inwestorów.

- O randze bezpieczeństwa energetycznego Polski mówi sama Konstytucja RP w art. 5 o niepodległości, która zależy jednak od dostępu do źródeł energii. Paliwa stale pokrywają do 56 proc. polskich potrzeb. Albo więc

dziemy nadal odkrywać ich nowe złoża, albo weźmiemy odpowiedzialność za pozbycie się suwerenności - mówił Herbert Leopold Gabrys, przewodniczący Komitetu ds. Polityki Klimatyczno-Energetycznej Krajowej Izby Gospodarczej.

O globalnych trendach w produkcji i konsumpcji węgla mówił Brian Ricketts, sekretarz generalny Europejskiego Stowarzyszenia Węgla Kamiennego i Brunatnego Euracoal. Zwrócił, m.in. uwagę na zmianę tonu w narracji unijnych polityków na temat węgla. Negatywnym przykładem jest tutaj - niestety - Donald Tusk, przewodniczący Rady Europejskiej. Jeszcze w 2014r., jako premier RP wzywał do uwzględnienia węgla jako czynnika wzmacniającego bezpieczeństwo energetyczne UE. Zmiana poglądów poszła w parze z jego awansem na brukselskie salony.

Donald Tusk mówi dziś jednym głosem z komisarzami unijnymi, że dekarbonizacyjny kurs na czystą energię jest nieodwracalny i nie podlega dyskusji.

- Jedną z zagadek UE pozostaje, dlaczego ignorujemy obfitość węgla pod stopami? - pytał Ricketts. i zasugerował odpowiedź. Olbrzymi, polityczny lobbujący na europejską skalę wywiera sektor gazowy, a przede wszystkim Gazprom, któremu zależy na utrzymaniu i powiększeniu rynku zbytu. Jedyną przeszkodą w realizacji planów moskiewskiego giganta jest węgiel. Chociaż patrząc na zaangażowanie zachodnich polityków w realizację projektu Nord Stream, należy się zastanowić, czy Gazprom jest jeszcze rosyjską firmą czy międzynarodową korporacją.

- Przystosowanie istniejących elektrowni węglowych do wymogów polityki klimatycznej byłoby dużo tańsze, niż przejście z węgla na gaz, którego koszt przekroczy 100 mld dolarów rocznie. Te pieniądze popłynęłyby

z Unii Europejskiej do sektora energetyki gazowej - mówił Ricketts,

Gwałtowna i nieuzasadniona dekarbonizacja forsowana przez Unię Europejską nie odzwierciedla globalnych trendów.

Na świecie ponad 40 proc. energii powstaje z węgla, a jego zużycie wciąż będzie wzrastać. Około 1,5 mld mieszkańców Ziemi nie ma dostępu do elektryczności. Prąd może im zapewnić przede wszystkim węgiel. Pomysł konsolidacji krajów węglowych wsparli, m.in. Wolfgang Cieslik, prezydent Euracoal oraz Vladimir Budinsky, szef ČEZ Distribuce, były minister komunikacji Republiki Czeskiej.

- W Chinach i Indiach aż 75 proc. energii produkowanych będzie z węgla, co oznacza, że te dwa kraje zużyją go ok 5 mld t rocznie, czyli dziesięciokrotnie więcej, niż obecnie w Unii Europejskiej. Jaki sens ma wobec tego unijna polityka klimatyczna, przez którą tracą tylko nasze gospodarki i nasi obywatele? - pytał przedstawiciel Czech.

Prezydent Miasta Świętochłowice

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości:

Położonych w Świętochłowicach przy ul. Bolesława Chrobrego będących własnością Gminy Świętochłowice, stanowiących działki oznaczone numerami ewidencyjnymi:

- 1681 o powierzchni 1396 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr KA1C/00007325/7,
 - 1682 o powierzchni 1488 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr KA1C/00007325/7,
 - 1687 o powierzchni 1100 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr KA1C/00007379/0,
 - 1688 o powierzchni 1101 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr KA1C/00007326/4,
 - 1689 o powierzchni 1100 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr KA1C/00007328/8,
 - 1690 o powierzchni 1100 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr KA1C/00007324/0,
 - 1691 o powierzchni 1100 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr KA1C/00007337/4,
 - 1692 o powierzchni 1038 m², dla której Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr KA1C/00007331/2.
- Działy III i IV w/w ksiąg wolne są od wpisów.

Działki 1689, 1688 i 1687 obciążone umową dzierżawy. Nieruchomości niezagospodarowane, częściowo zadrzewione i zakrzewione. Położenie w sąsiedztwie terenów zabudowy mieszkaniowej wysokiej intensywności, garaży oraz nowo powstającego osiedla domów jednorodzinnych oraz terenów niezagospodarowanych. Działki przylegają bezpośrednio do nowo budowanego układu drogowego ul. Bolesława Chrobrego.

Zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta teren mieści się w granicach jednostki z przeznaczeniem: L2.29MN - tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oraz L2.31MN - tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Cenę wywoławczą do pierwszego przetargu ustala się w wysokości:

- dla działki 1681 - 118 000,00 zł (słownie złotych: sto osiemnaście tysięcy),
- dla działki 1682 - 126 000,00 zł (słownie złotych: sto dwadzieścia sześć tysięcy),
- dla działki 1687 - 103 000,00 zł (słownie złotych: sto trzy tysiące),
- dla działki 1688 - 103 000,00 zł (słownie złotych: sto trzy tysiące),
- dla działki 1689 - 114 000,00 zł (słownie złotych: sto czternaście tysięcy),
- dla działki 1690 - 114 000,00 zł (słownie złotych: sto czternaście tysięcy),
- dla działki 1691 - 114 000,00 zł (słownie złotych: sto czternaście tysięcy),
- dla działki 1692 - 107 000,00 zł (słownie złotych: sto siedem tysięcy).

Do w/w będzie doliczony podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 października 2017r. o godz. 10⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.

Wadium w wysokości 20 000,00 zł (słownie złotych: dwadzieścia tysięcy) należy wnieść przelewem na konto prowadzone przez ING Bank Śląski S.A. O/Swiętochłowice nr 54 1050 1373 1000 0022 8149 7178 do dnia 16 października 2017r. (Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę jego wpływu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego).

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości i w wyznaczonym terminie oraz przedłożą komisji przetargowej najpóźniej w dniu przetargu:

- dowód tożsamości, a w przypadku podmiotów gospodarczych - aktualny wypis z właściwego dla danego podmiotu rejestru,
- kopię dowodu wniesienia wadium,
- oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem faktycznym, prawnym i technicznym nieruchomości,
- oświadczenie, iż w przypadku potrzeby wznowienia granic nieruchomości lub wycinki drzew, uczestnik zobowiązuje się do zlecenia wykonania tej czynności na własny koszt.

Cudzoziemcy mogą uczestniczyć w przetargu, jeżeli spełnią warunki wynikające z ustawy z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2016r., poz. 1061).

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, a wadium wpłacone przez pozostałe osoby zwraca się nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

Cenę nabycia nieruchomości, należy wpłacić przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach prowadzone przez ING Bank Śląski S.A. o/Swiętochłowice nr 23 1050 1373 1000 0022 8149 7251, na 3 dni przed dniem zawarcia umowy notarialnej.

Nabycie nieruchomości nastąpi na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego w kancelarii notarialnej w terminie ustalonym z notariuszem.

Koszty zawarcia umowy notarialnej i koszty opłaty sądowej ponosi nabywca.

O terminie zawarcia umowy notarialnej osoba, która wygrała przetarg zostanie powiadomiona na piśmie. Uczestnik, który wygra przetarg nabywa nieruchomość na zasadach określonych w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016r. poz. 2147 z późn. zm.).

Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie pod adresem www.swietochlowice.pl w BIP. Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach, tel. 32 3491-931.

Prezydent Miasta może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny.

Z up. Prezydenta Miasta
Pierwszy Zastępca Prezydenta Miasta
/-/ Bartosz Karcz

Prezydent Miasta Świętochłowice

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości:

Będącej własnością Gminy Świętochłowice, położonej przy ul. Uroczysko i numerze Jana Krasickiego 15-17-19, stanowiącej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym 1693/2 o powierzchni 8591 m², zapisaną w księdze wieczystej KA1C/00048885/9 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chorzowie - Wydział VI Ksiąg Wieczystych. Działy III i IV wolne są od wpisów.

Nieruchomość położona przy ul. Uroczysko i numerze Janka Krasickiego 15-17-19, w strefie pośredniej, w południowej części dzielnicy Lipiny. Niezabudowana, niezagospodarowana, stanowiąca teren częściowo zadrzewiony i zakrzewiony. W środkowej części nieruchomości znajdują się fragmenty nawierzchni i placów asfaltowych. Działka znajduje się w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej wysokiej i niskiej intensywności, terenów zieleni, terenów komunikacji. Uzbrojenie niepełne, przyłącza możliwe do realizacji w południowo-wschodniej granicy nieruchomości - sieć wodociągowa, kanalizacyjna, energetyczna.

Nieruchomość o kształcie foremnym, konfiguracja bez wyraźnych nieciągłości. Bezpośredni dostęp do drogi publicznej - ul. Uroczysko.

Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przedmiotowy teren położony jest w obrębie jednostek o symbolach: MN35 - tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i MW/U40 - tereny zabudowy wielorodzinnej i usługowej.

Cena wywoławcza - 1 400 000,00 zł (słownie: jeden milion czterysta tysięcy złotych). Do ceny będzie doliczony podatek VAT wg stawki 23%. Nabywca nie płaci podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC) na podstawie art. 2 pkt 1 ppkt g) ustawy z dnia 9 września 2000r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz. U. z 2017r., poz. 1150).

Pierwszy przetarg ustny, nieograniczony odbędzie się w dniu 27 października 2017r. o godz. 10⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w pieniądzu w kwocie 100 000,00 zł (słownie: sto tysięcy złotych), przelewem na konto w ING Banku Śląskim S.A. O/Swiętochłowice nr 54 1050 1373 1000 0022 8149 7178 do dnia 23 października 2017r., z zaznaczeniem „I przetarg na sprzedaż nieruchomości przy ul. Uroczysko i numerze Janka Krasickiego 15-17-19”. Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania środków pieniężnych na rachunku bankowym Urzędu.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości i w wyznaczonym terminie oraz przedłożą komisji przetargowej w dniu przetargu:

- 1) dowód tożsamości, a w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego, wydany w ciągu ostatnich trzech miesięcy. W przypadku reprezentowania osoby prawnej przez pełnomocnika oprócz aktualnego wypisu z KRS winny przedłożyć pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego upoważniające do działania na każdym etapie postępowania przetargowego,
- 2) kopię dowodu wniesienia wadium,
- 3) oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem prawnym i technicznym nieruchomości,
- 4) oświadczenie, iż w przypadku potrzeby wznowienia granic nieruchomości, uczestnik zobowiązuje się do zlecenia wykonania tej czynności na własny koszt.

Cudzoziemcy mogą uczestniczyć w przetargu na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2016r. poz. 1061 z późn. zm.).

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia prawa własności nieruchomości, a wadium wpłacone przez pozostałe osoby zwraca się nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.

Osoba, która wygrała przetarg jest zobowiązana, przed zawarciem aktu notarialnego, do wpłaty przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach w ING Banku Śląskim S.A. o/Swiętochłowice nr 23 1050 1373 1000 0022 8149 7251 ceny nabycia prawa własności nieruchomości. Miejsce i termin zawarcia umowy zostaną podane w pisemnym zawiadomieniu najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli osoba ustalona jako nabywca prawa własności nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym do zawarcia umowy nabycia prawa własności nieruchomości, podanym w zawiadomieniu, o którym mowa w pkt 11 niniejszego ogłoszenia. W takim przypadku organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy.

Koszty sporządzenia umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księgach wieczystych ponosi nabywca.

Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym, na zasadach określonych w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016r., poz. 2147, z późn. zm.).

Prezydent Miasta Świętochłowice zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

Ogłoszenie niniejsze podlega publikacji w prasie codziennej ogólnokrajowej, na stronie internetowej www.swietochlowice.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz zostało wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach przy ul. Katowickiej 54.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach, pokój nr 118, tel. 32 3491-931.

Z up. Prezydenta Miasta
Pierwszy Zastępca Prezydenta Miasta
/-/ Bartosz Karcz



Pod patronatem i przy wsparciu WFOŚiGW w Katowicach w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Mikołowie odbywa się wiele imprez.

Dzika fauna i flora



17 września w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Mikołowie odbędzie Dzień Dzikiej Fauny, Flory i Siedlisk Naturalnych. W godz. 12-18 przygotowano szereg bezpłatnych atrakcji dla starszych i młodszych. W samo południe rusza gra terenowa. Tym razem łątwo nie będzie, przynajmniej dla tych, którzy nie znają dobrze gwary śląskiej, ponieważ wszystkie zagadki i objaśnienia do nich przygotowano po ślą-

sku. Imprezę propagującą dziką przyrodę wsparł Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Na stanowiskach warsztatowych zarówno młodzi ogrodnicy, jak i przyjaciele owadów i wielbiciele kwiatów będą mieli pełne ręce roboty. Zwolennicy recyklingu będą mogli poszerzyć swoją wiedzę i jeszcze lepiej zadbać o środowisko na warsztatach z recyklingu. W Zielarium będzie można stworzyć

minizielnik roślin leczniczych występujących na łąkach. Zaś druhowie z 20. Drużyny Harcerskiej Strumień zabiorą wszystkich chętnych w swój obozowy świat - będą śpiewy i piosenki przy dźwiękach gitary, ognisko, szyfrowanie i inne ciekawostki z harcerskiego życia.

Dopełnieniem święta flory niech będzie zakup do przydomowych ogródków i na balkony nowych roślin z firmy Albamar z Rzędowic, która zaprezentuje przede wszystkim zimozielone

żurawki w różnych odmianach i mnóstwo innych bylin produkowanych w Polsce. Rośliny te są zahartowane do naszego klimatu i bez obaw można wysadzać je do gruntu aż do listopada. Na ten temat będzie można również wysłuchać prelekcji, którą wygłosi pasjonatka i posiadaczka największej kolekcji żurawek w Polsce - Gabriela Szało.

Będzie kiermasz rękodzieła i ekologicznych produktów spożywczych, wręczenie nagród w letnim konkursie fotograficznym, blog filmowy, wykłady, malowanie XXL i szereg innych atrakcji. Zapraszamy całe rodziny do wspólnej zabawy w plenerze.



17 WRZEŚNIA
Dzień Dzikiej Fauny, Flory i Siedlisk Naturalnych
43-190 Mikołów, ul. Sosnowa 5, www.obmikolow.robia.pl

12.00
F-SZNUPOK, ZNOJDZ TO!
WARSZTATOWO
ZBIÓRKA ELEKTROODPADÓW
ALBAMAR ROŚLINY NOWEJ GENERACJI

13.30
PRELEKCJE POPULARNONAUKOWE

14.00 - 16.00
PSZCZELARIUM

16.00
JESIENNE SKARBYSOŚNIEJ GÓRY

17.00
OGŁOSZENIE WYNIKÓW KONKURSU FOTOGRAFICZNEGO

PONADTO w godz. 12.00-18.00
Blok filmowy, Malowanie XXL, Technika Bowena, Zgrana Rodzina, Kawiarenka, Kiermasz rękodzieła

Czekamy na gości również w razie niepogody! Szczegóły na www.obmikolow.robia.pl, fb oraz pod nr tel. 534 994 578

Warsztaty w Śląskim Ogrodzie Botanicznym

W okresie jesienno-zimowym 2017r. oraz wiosenno-letnim 2018r. zaplanowano dwie edy-

cje warsztatów w miejscach przyrodniczo cennych województwa śląskiego, w pobliżu szkół oraz na terenie Ślą-

skiego Ogrodu Botanicznego w Mikołowie i w Radzionkowie. Uczestnikami warsztatów będą dzieci i uczniowie z województwa śląskiego. Przewidziano prawie 700 godzin zajęć dla ponad 3500 uczestników. Fundusz dofinansował przedsięwzięcie kwotą 27 503,42 zł.

Kolejne ciepłownicze inwestycje



6 kolejnych umów w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko wspomagającego gospodarkę niskoemisyjną, ochronę środowiska, przeciwdziałanie i adaptację do zmian klimatu zostało podpisanych. Łaziska Górne, Tychy, Bytom, Piekary Śląskie i Tarnowskie Góry, to miasta do których trafi ponad 27 milionów złotych.

W siedzibie Funduszu podpisane zostały umowy na dofinansowanie inwe-

stycji o wartości ponad 58 milionów złotych. W ramach tych projektów zmodernizowanych zostanie prawie 19 km sieci ciepłowniczych, zainstalowanych zostanie 110 indywidualnych węzłów ciepłych, termomodernizacji poddane zostaną dwa budynki mieszkalne, z 9 budynków wielorodzinnych zostanie usunięty azbest, a roczny spadek emisji gazów cieplarnianych wyniesie 4.967,28 MG CO₂, przy zmniejszeniu zużycia energii 43.242,07 GJ.

Prace w Łaziskach Górnych są wykonywane w ramach PEC Sp. z o.o. w Tychach i tutaj projekt dotyczy „Likwidacji grupowych węzłów ciepłych w Łaziskach Górnych”, gdzie koszt całkowity projektu wynosi: blisko 5 mln zł, a kwota dofinansowania 2 190 815 zł. W ramach tych prac zostanie zmodernizowanych 1,65 km sieci ciepłowniczych, a liczba zainstalowanych indywidualnych węzłów ciepłych to aż 29 sztuk. Dzięki tej inwestycji roczny spadek emisji gazów cieplarnianych wyniesie 287,32 MG CO₂. 18 grudnia 2014r. została zawarta Umowa pomiędzy WFOŚiGW w Katowicach a Ministrem Gospodarki w sprawie systemu realizacji Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014 -2020. Na mocy niniejszej umowy, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach pełni funkcję Instytucji Wdrażającej w ramach I osi priorytetowej Zmniejszenie emisyjności gospodarki dla działania 1.7 Kompleksowa likwidacja niskiej emisji na terenie konurbacji śląsko - dąbrowskiej w zakresie finansowania bezzwrotnego.



Postawili na segregację

„ORNONTOWICE segregują” to hasło kampanii edukacyjnej w gminie Ornontowice, w ramach której prowadzone będą działania informacyjno-edukacyjne, których adresatami będą mieszkańcy gminy, w szczególności dzieci i młodzież. W ramach zadania przeprowadzone zostaną: prelekcje, plenery, wydarzenia ekologiczne, konkursy plastyczne, wiedzy oraz literackie dla przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych. Wsparciem edukacji w placówkach oświatowych będzie wydanie pakietu materiałów edukacyjnych, a do dorosłych mieszkańców zostaną rozesłane broszury informacyjne. Fundusz wsparł to przedsięwzięcie kwotą 10 tys. zł.

W ramach tej kampanii edukacyjnej Urząd Gminy ogłasza plastyczny konkurs ekologiczny pt. „Wszystkie dzieci segregują śmieci” skierowany do dzie-

ci uczęszczających do Przedszkola im. Kubusia Puchatka oraz uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gminie Ornontowice. A także konkurs dla dzieci pt. „Jak wykorzystać śmieci pokażą Ci dzieci” dla dzieci uczęszczających do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gminie Ornontowice. Konkurs odbędzie się w dwóch kategoriach wiekowych: klasy I-III i IV-VII. Ponadto zapraszamy do udziału w ekologicznym konkursie dla młodzieży pt. „Krótkie opowiadanie o segregacji odpadów”. Uczestnikiem Konkursu może być każdy uczeń klasy gimnazjalnej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Gminie Ornontowice.

Do wygrania cenne nagrody w postaci zabawek, gier, puzzli, aparatów fotograficznych, tabletek oraz kompasów. Prace należy składać u wychowawcy grupy bądź klasy w terminie do 22 września 2017r.



Pływacy na start

Lwrześnia rozpoczęła się XVIII edycja akcji dla tych, którzy lubią pływać, czyli „Pływaj na odległość”. Potrwa ona do 31 stycznia 2018 roku, a uczestniczyć w niej może każdy, kto potrafi pływać, wybierze się na pływalińnię Aqua Plant przy ul. Konstytucji 3 Maja 22 i zgłosi ratownikowi chęć udziału w akcji, a po zakończeniu pływania pokonany dystans. Ratownik zapisuje dane uczestnika i przepłynięty dystans, aktualizując informacje po każdym zgłoszeniu przepłyniętego dystansu. Do przepłyniętego kilometrażu nie wliczają się dystanse przepły-

nięte z deską oraz w pletwach. Akcja przeprowadzana jest w czasie godzin ogólnodostępnych na pływalińnię, a lista uczestników wraz z informacją o przepłyniętym dystansie będzie wystawiona w widocznym miejscu i aktualizowana raz w miesiącu. I jeszcze jedno: każdy uczestnik liczy przepłyniętą ilość metrów sam sobie za każdym razem, gdy jest na pływalińnię i uczestniczy w akcji.

Na najlepszych pływaków czeka ją nagroda. Podsumowanie akcji odbędzie się 9 lutego 2018 roku o godz. 15.00. Więcej szczegółów na stronie www.mosir.mikolow.eu Tapi

W Mikołowie dwie kategorie

Po lipcowej rywalizacji mikstów w Łaziskach, siatkarze plażowi przenieśli się do Mikołowa, gdzie na terenie Ośrodka Rekreacyjnego Planty rozgrywano dziesiątą edycję Grand Prix Mikołowa. Zainteresowanie było tak duże, że organizator imprezy, czyli MOSiR Mikołów wprowadził dwie kategorie: pary męskie oraz miksty. Grand Prix składało się z trzech turniejów kwalifikacyjnych oraz turnieju finałowego.

Pierwszy turniej rozegrano 5 sierpnia. Do rywalizacji przystąpiło dziewięć duetów męskich oraz sześć mieszanych. W kategorii mężczyzn zwyciężyła dwójka Majka/Mach, która wyprzedziła parę Borkowski/Tabor oraz braci Przywarów. W konkurencji mikstów triumfowała para Stawarczyk/Kotarski przed duetami Szymańska/Wończyk oraz Babiarczyk/Kowalski.

W turnieju numer 2 o rankingowe punkty walczyło siedem par męskich oraz pięć mieszanych. W parach męskich równych sobie nie mieli bracia Przywarowie, którzy wyprzedzili dwójki Uracz/Grabka oraz Kot/Płonka. W mikstach, podobnie jak tydzień wcześniej, dominowała para Stawarczyk/Kotarski wyprzedzając duety Bruderek/Janeczek i Szymańska/Wończyk.

Trzeci turniej rozegrano 19 sierpnia. Mnogość imprez wyższej rangi na Śląsku sprawiła, że w tym dniu rywalizowało tylko pięć par męskich. Gry jednak było sporo, jako że organizatorzy wprowadzili zasadę wal-



ki do dwóch wygranych setów. Ponownie zwycięstwo przypadło duetowi braci Przywarów, choć tym razem musieli się solidnie napracować, gdyż rywale postawili spory opór. Drugie miejsce przypadło parze Uracz/Grabka, a trzecie - Kot/Płonka.

26 sierpnia rozegrano turniej finałowy. Niespodzianek nie było. Na najwyższym stopniu podium stanęli: bracia Przywarowie w kategorii par męskich oraz duet Stawarczyk - Kotarski w kategorii mikstów.

Tadeusz Piątkowski

Klasyfikacja końcowa X Grand Prix Mikołowa w siatkówce plażowej:

Pary męskie:		Miksty	
1. Przywara/Przywara	104 pkt	1. Stawarczyk/Kotarski	90 pkt
2. Uracz/Grabka	84 pkt	2. Bruderek/Janeczek	52 pkt
3. Kot/Płonka	82 pkt	3. Szymańska/Mach	36 pkt
4. Majka/Mach	30 pkt	4. Nowicka/Marcisz	24 pkt
5. Mołczan/Czekała	24 pkt	5. Farana/Tomaszewska	20 pkt
6. Borkowski/Tabor	24 pkt	6. Babiarczyk/Kowalski	20 pkt
7. Garbula/Słotwiński	20 pkt	7. Tomczyk/Komorek	16 pkt
8. Tomicki/Rogocz	16 pkt	8. Olszowiec/Faryna	16pkt

Sprintem przez sportowe areny

PIŁKA NOŻNA

W meczach mistrzowskich rozgrywek Śląskiego Związku Piłki Nożnej drużyny powiatu mikołowskiego uzyskały wyniki:

IV LIGA

Polonia Łaziska przegrała z Szombierkami Bytom 0:1, Ruchem Radzionków 0:3, pokonała MKS Myszków 2:1, zremisowała z Gwarkiem Ornontowice 2:2.

Gwarek Ornontowice uległ Sparcie Lubliniec 0:2, pokonał Polonię Poraj 3:0, uległ Górnikiem Piaski 0:2, zremisowała z Polonią Łaziska 2:2.

LIGA OKRĘGOWA

AKS Mikołów pokonał Iskrę Pszczyna 5:1, Ogrodnika Cielmice 3:2, zremisował z LKS-em Łąka 0:0, pokonał Uranię Kochłowice 5:3.

Orzeł Mokre wygrał z Dramą Zbrosławice 3:2, Jednością Przyszowice 4:1, ŁTS-em Łąbędy 3:1, przegrał z Unią Książenice 2:4.

KLASA „A”

Fortuna Wiry zremisowała z Siódmką Tychy 3:3, pokonała rezerwy Iskry Pszczyna 5:0, ZET Tychy 5:2, Czarnych Piasek 2:0.

Burza Borowa Wieś uległa Społem Zabrze 1:2, pokonała Tempo Paniówki 12:0, Carbo Gliwice 5:0, Gwarka Zabrze 4:3.

Rezerwy AKS-u Mikołów uległy Naprzodowi Lipiny 1:6, Victorii Katowice 0:1.

Strażak Mikołów zremisował z Kolejarem Katowice 2:2, uległ Stadionowi Śląskiemu 1:2.

KLASA „B”

Drugi zespół Polonii Łaziska zremisował z ZET-em II Tychy 3:3, pokonał drugi zespół Sokoła Wola 6:0, pokonał drugą drużynę Krupińskiego Suszec 5:1.

Kamionka Mikołów przegrała z drugą drużyną Naprzodu Lipiny 1:4.

LKS Bujaków przegrał z Orłem Stanica 1:8, pokonał Naprzód Świbie 1:0.

LKS Woszycy pokonał rezerwy Pniówka Pawłowice 10:0, UKS Warszowice 1:0, drugi zespół LKS-u Goczałkowice 2:1.

LKS Gardawice uległ Leśnikowi Kobiór 1:2, drugiej drużynie LKS-u Goczałkowice 0:1, LKS-owi Wiśła Mała 1:6.

PUCCHAR POLSKI

W sierpniu wystartowały rozgrywki o Puchar Polski edycji 2018. Drużyny powiatu mikołowskiego rywalizują na szczeblach trzech podokręgów: katowickiego, tyskiego i zabrzańskiego. Jak to w pucharach bywa, po pierwszych jedni grają dalej, inni są już „za burtą”. Jak grały „nasze” drużyny, o tym poniżej:

PODOKRĘG KATOWICE

AKS Mikołów pokonał Jastrzębia Bieleszowice 7:0 i zagra w drugiej rundzie.

Kamionka Mikołów uległa Unii Koszowice 1:5 i odpadła z dalszych rozgrywek.

PODOKRĘG TYCHY

W rundzie wstępnej Fortuna Wiry pokonała Leśnika Kobiór 4:2, a w rundzie I pokonała rezerwy Pniówka Pawłowice 7:0 i również awansowała do ćwierćfinału.

Polonia Łaziska w rundzie I pokonała z Sokoła Wola 4:0 i awansowała do ćwierćfinału.

W ćwierćfinale Fortuna w regulaminowym czasie zremisowała z Polonią Łaziska. Karne lepiej wykonywali Łaziszczanie i oni będą grać w półfinale.

PODOKRĘG ZABRZE

LKS Bujaków awansował do drugiej rundy bez gry, gdyż rezerwy Gwarka Ornontowice wycofały się z rozgrywek.

Gwarek Ornontowice pokonał Zaborze Zabrze 5:0, awansując do drugiej rundy.

SZACHY

W sierpniu we wrocławskiej Hali Stulecia rozegrano Mistrzostwa Polski Młodzików w Szachach Szybkich oraz Szachach Błyskawicznych, w których startowali zawodnicy AKS-u Mikołów. W Szachach Szybkich Jakub Herwy uplasował się na 12 miejscu, Szymon Stanik był 52, a Franciszek Miler - 69.

Z kolei w Szachach Błyskawicznych Jakub Herwy uplasował się na 23 miejscu, Szymon Stanik na 73, a Franciszek Miler był 91.

W Szachach Błyskawicznych do lat 12, Karol Wieczorek sklasyfikowany został na 61 miejscu. Tapi

Siatkarskie budowanie formy

Pod koniec września trzecioligowe rozgrywki rozpoczną na Śląsku siatkarki i siatkarze. W tym gronie znajdują się dwie drużyny z Mikołowa: siatkarki Burzy Borowa Wieś oraz siatkarze UKS-u Trójka. Zarówno panie, jak i panowie chcą odegrać w zbliżającym się sezonie znaczącą rolę, stąd i oba zespoły solidnie trenują.

Burza Borowa Wieś

Siatkarki Burzy, to Mistrzynie Śląska sezonu 2016/2017 oraz uczestniczki finału kwalifikacji o drugą ligę, w którym zajęły drugie miejsce. Awansu to nie dało, gdyż do klasy wyższej wchodził tylko zwycięzca.

- Z drużyny odeszły trzy zawodniczki. Dwie zakończyły sportowe kariery, jedna nie mogła pogodzić pracy z godzinami treningów, więc zrezygnowała z gry. W ich miejsce testujemy zastępczynię, ale kto zagra, trudno jeszcze powiedzieć. Od września do trenującej grupy dołączą jeszcze nasze juniorki, co z jednej strony zwiększy rywalizację i pozwoli młodzieży nabierać doświadczenia. W ubiegłym sezonie wygramy 23 z 25 spotkań i ten wynik będzie trudny do powtórzenia. Ale o wygranie trzeciej ligi i zakwalifikowanie się do turniejów barażowych o wyższą klasę rozgry-



wek, na pewno powalczymy - mówi trener Burzy, Janusz Hajduk.

UKS „Trójka” Mikołów

Siatkarze „Trójki” byli liderem rozgrywek po rundzie zasadniczej w poprzednim sezonie, ale w drugiej fazie roztrwonili kapitał punktowy i nie zakwalifikowali się do finałów.

- Niestety są zmiany, ale na to nie mamy wpływu. Na Śląsku pojawiły się dwie nowe drużyny drugoligowe (rezerwy GKS-u Katowice oraz MKS-u Będzin) i trzech zawodników chce tam spróbować szczęścia. Jesteśmy klubem amatorskim i nikomu nie chcemy zamykać drogi przed szansą sporto-

wego awansu. To, że naszych zawodników widzą przedstawiciele wyższych klas rozgrywkowych, świadczy o tym, że Mikołów nie jest już anonimowy na siatkarskiej mapie Śląska. Oczywiście, szukamy zastępców (środkowy, przyjmujący i dwóch atakujących), niektórzy już z nami trenują i myślę, że będziemy mocniejsi, niż w poprzednim sezonie. Docelowo chcemy mieć szesnastu zawodników w kadrze tak, aby jakkolwiek absencja nie naruszyła planów treningowych. Myślę, że stać nas będzie na podjęcie walki o wygranie trzeciej ligi, co zrobiliśmy dwa sezony temu. - mówi o sytuacji w klubie i okresie przygotowawczym „Trójki”, grający trener, Konrad Nieboj.

Tadeusz Piątkowski



Burza zapłaciła frycowe i...

19 sierpnia Burza Borowa Wieś rozegrała historyczny mecz. Pierwszy w klasie „A”, a jej rywalem było Społem Zabrze. Niestety, inauguracja nie wypadła okazale, gdyż gospodarze ulegli rywalowi 1:2, choć szczerze mówiąc, na porażkę nie zasłużyli.

Pierwszy kwadrans meczu, to tzw. „rozpoznanie walki” w wykonaniu obu zespołów. Gospodarze kilkakrotnie przedostali się pod bramkę Społem, ale sytuacji do strzelenia gola nie stworzyli. W miarę upływu czasu poczynali sobie jednak coraz śmielej i w 23 minucie byli bliscy objęcia prowadzenia. W tym momencie po raz pierwszy zabrakło „zimnej krwi”. Pięć minut później po raz pierwszy groźnie zaatakowali zabrzanie, ale niebezpieczeństwo zażegnał ryzykowną interwencją Wasilewski. W 30 minucie na strzał z 30 metrów zdecydował się Kucharz i do umieszczenia piłki w bramce zabrakło mu kilkudziesięciu centymetrów. Tuż przed przerwą gospodarzy od straty gola uratował Wasilewski, ale to nie było wystarczającym sygnałem do utrzymania koncentracji. Jego koledzy chyba myśleli już o przerwie, stracili piłkę w środku pola, popełnili błąd w obronie, co skrzętnie wykorzystali rywale, strzelając bramkę „do szatni”.

Po wznowieniu gry po przerwie zdecydowaną przewagę w polu uzyskali miej-

scowi, a goście cofnęli się do głębokiej defensywy, raz po raz wybijając piłkę w pole. W 77 minucie Burza strzeliła pierwszą bramkę w klasie „A”. Z narożnika pola karnego dośrodkował Skowiera, a Mateusz Hluzow skierował piłkę głową do siatki, wyrównując na 1:1. Teraz do walki poderwali się zabrzanie. Miejscowi zamiast uporządkować szyki w środku pola i liniach obronnych, szybko chcieli strzelić zwycięskiego gola i za to słono zapłacili. W 83 minucie dwukrotnie piłkę w sytuacji sam na sam z napastnikiem odbijał Wasilewski, ale po rzucie różnym i strzale z dziesięciu metrów, był bezradny. Społem po raz drugi objęło prowadzenie i już go nie oddało. W ostatnich minutach spotkania Burza postawiła na atak i rzuciła się do szturm. Była bliska wyrównania, gdyż piłka raz „opieczetowała” słupek, raz obrońcy wybili ją z pustej bramki, a kilkakrotnie szczęśliwie interweniował bramkarz gości. I w ten sposób trzeba było przełknąć gorzką pigułkę, choć powinno być lepiej. Ale nikt nie mówił, że w klasie „A” będzie łatwo.

Burza Borowa Wieś - Społem Zabrze 1:2 (0:1)

Burza: Wasilewski - Woźniakowski (74 Witkowski), Trojanowski, M. Dudkiewicz, Topolski, Skowiera, Kucharz, D. Dudkiewicz, Bogdanowicz (46 Pietrz), Orzechowski (33 Hluzow), Schymczyk. **Trener:** Krzysztof Płachecki **Bramka dla Burzy:** Hluzow.

... rozgromiła sąsiada zza miedzy

Cztery dni później rozegrano drugą kolejkę, w której Burza grała na boisku sąsiada zza miedzy - w Paniówkach. Podopieczni trenera Płacheckiego z nawiązką odrobili straty z pierwszego spotkania, gdyż rozgromili tamtejsze Tempo aż 12:0, prowadząc do przerwy 3:0. Na listę strzelców w tym meczu wpisali się: Mariusz Szymczyk 4 razy, Paweł Skowiera 2, Damian Dudkiewicz 2, Robert Cieślak 1, Patryk Kucharz 1, Adrian Trojanowski 1 i Marcin Pietrz 1.

Zwycięstwa w kolejnych dwóch meczach potwierdzają opinię, że porażka na inaugurację była przysłowiowym „frycowym”. Tapi

POD PATRONATEM „NASZEJ GAZETY” Nowa formuła - Biegamy ulicami Mikołowa



Jak już informowaliśmy, tegoroczna, XV edycja Mikołowskiego Biegu Ulicznego im. Henryka Biskupiaka ma nową formułę i odbędzie się 23 września o godz. 12,00. Bieg rozegrany zostanie na dwóch dystansach - sześciu kilometrów jako „Mikołów na szóstkę” oraz dziesięciu kilometrów (będzie to Bieg Biskupiaka) i będzie wiódł wyłącz-

ne ulicami Mikołowa. Start do obu dystansów na Rynku, meta - tradycyjnie na stadionie MOSiR. Kto nie zdążył się wcześniej zapisać, może to zrobić w dniu imprezy. Wpisowe wynosi 50 zł.

XV Mikołowski biegu ulicznym rozegrany zostanie w pięciu kategoriach wiekowych kobiet oraz siedmiu męskich. Tapi

KOBIETY:	MĘŻCZYŹNI:	ROCZNIKI:
K-16: 16-19 lat	M-16: 16-19 lat	2001-1998
K-20: 20-29 lat	M-20: 20-29 lat	1997-1988
K-30: 30-39 lat	M-30: 30-39 lat	1987-1978
K-40: 40-49 lat	M-40: 40-49 lat	1977-1968
K-50: 50-59 lat	M-50: 50-59 lat	1967-1958
	M-60: 60-69 lat	1957-1948
	M-70: 70 lat i starsi	1947
K i M niepełnosprawni		

Derby bez rozstrzygnięcia

Starcie pomiędzy zespołami powiatu mikołowskiego grającymi w najwyższej klasie rozgrywkowej, czyli czwartej lidze, zakończyło się bez rozstrzygnięcia, stąd też jeden i drugi może mówić, że jest „powiatowym mistrzem jesieni”, ale ze współnikiem. Jesienne derby powiatu pomiędzy Gwarkiem Ornontowice i Polonią Łaziska zakończyły się remisem 2:2.

Był to mecz godny derbów. Emocjonujący, z podbramkowymi sytuacjami i co najważniejsze - z golami. Pierwsi zaatakowali gospodarze, stwarzając kilka sytuacji bramkowych, ale przeszkodą w zdobyciu gola był bramkarz Polonii - Gocyk. Do czasu: w 33 minucie po rzucie różnym wykonywanym przez Tomasza Kasprzyka, strzałem głową po-



piisał się Krzysztof Ferensztain i było 1:0. Goście próbowali odrobić stratę, ale przed przerwą ta sztuka im się nie udała.

Dopiero sześć minut po rozpoczęciu drugiej odsłony Sebastian Gielza w okolicach linii pola karne-

go przejął piłkę wybitą przez własnego bramkarza i celnym strzałem doprowadził do remisu. Nie na długo, gdyż po kolejnych sześciu minutach, Gwarek po raz drugi objął prowadzenie. Tym razem skuteczny strzał oddał Jakub Sewerin. Polonia

jeszcze raz musiała „gonić” wynik. Próbowala kilkakrotnie, by wreszcie w 80 minucie za sprawą Artura Moronia dopiąć swego. Ten remis nie krzywdzi żadnej z drużyn, ale i żadna nie schodziła z murawy z pełną satysfakcją.

Gwarek Ornontowice - Polonia Łaziska 2:2 (1:0)

Gwarek Ornontowice: Paweł Nowak - Ferensztain, Buchcik, Góra (75 Lewandowski), Czajka, Zdrzałek, Sewerin, Oleksy, Wilk, Kasprzyk (87 Winkler), Saliński.

Trener: Wojciech Osyra

Bramki: Ferensztain - 33 min., Sewerin - 57 min.

Polonia Łaziska: Gocyk - Gersok, Moroń, Widuch, Łęszczak, Fabisiak, Mazurek, Gielza, Gabriel Nowak (46 Just), Smyła, Badura (57 Suszek).

Trener: Krystian Odrobiński

Bramki: Gielza - 51 min., Moroń - 80 min.

Tadeusz Piątkowski

